

ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW
HANDLU I SPÓŁDZIELCZOŚCI

ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU
SPOŻYWCZEGO I CUKROWNICZEGO

FEDERACJA SPORTOWA
» SPARTA «



Biuletyn Informacyjny
Nr 6

BIULETYN INFORMACYJNY
FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

Warszawa - Listopad-Grudzień 1963 r.

ZARZĄD GŁÓWNY FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

REDAGUJE SPOŁECZNE KOLEGIUM REDAKCYJNE

W SKŁADZIE: Władysław Boski, Lucjan Szwedowski i Józef Teodorczyk

Do użytku wewnętrznego

T R E Ś Ć

- Życzenia Noworoczne
- Apel Federacji Sportowej „Sparta” do działaczy, zawodników i członków klubów sportowych i ognisk kkf.
- Znaczenie kultury fizycznej dla świata pracy.
- Masowy turniej piłki siatkowej o puchar Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.
- Jesienne Biegi Przełajowe „Głosu Pracy” i F.S. „Sparta”.
- Ocena Jesiennych Biegów Przełajowych.
- Współzawodnictwo ognisk krzewienia kultury fizycznej.
- Cenna inicjatywa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.
- Pomagamy sobie...
 - Są jednak działacze...
 - Wizyta wrocławskiej „Sparty” w Meissen
 - Okocim - to nie tylko piwo.
 - Szukamy skowronka.
 - O Łodzi ciąg dalszy.
 - Brawo okręg ZZPH i S W-wa miasto.
 - Naśladowcy pilnie poszukiwani.
 - Lublin podsumowuje imprezy masowe.
- Uchwała Nr 19/63 Prezydium GKKFiT.
- Trening zawodników sportów letnich w okresie jesienno-zimowym.

Z OKAZJI NOWEGO ROKU ZARZĄD GŁÓWNY FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA” SKŁADA DZIAŁACZOM OPIEKUŃCZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I WOJEWÓDZKICH KOMISJI FEDERACJI ZAWODNIKOM I CZŁONKOM KLUBÓW SPORTOWYCH I OGNISK KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA DALSZEJ OWOCNEJ PRACY NA POLU ROZWOJU KULTURY FIZYCZNEJ W RUCHU ZWIĄZKOWYM.

ROK 1964 ZBIEGAJĄCY SIE Z DWUDZIESTOLECIEM NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY, POWINIEN STAĆ SIE OKRESEM WZMOŻONEJ PRACY NAD WSZECHSTRONNYM ROZWIJANIEM ZWIĄZKOWEGO SPORTU I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO. W TEN SPOSÓB PRZYCZYNIMY SIE DO GODNEGO UCZCZENIA DWUDZIESTEJ ROCZNICY ODRODZENIA POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

APEŁ FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

DO DZIAŁACZY, ZAWODNIKÓW I CZŁONKÓW KLUBÓW SPORTOWYCH I OGNISK KKF

W ROKU 1964 CAŁA POLSKA OBCHODZIĆ BĘDZIE UROCZYSZCIE XX-LECIE POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ. Z TEJ OKAZJI ODBĘDZIE SIĘ CENTRALNA SPARTAKIADA W WARSZAWIE. NIE POWINNO W NIEJ ZABRAKNAĆ KLUBÓW SPORTOWYCH I OGNISK KKF NASZEJ FEDERACJI. PEŁNY NASZ AKCES POWINIEN SIĘ WYRAŻAĆ UCZESTNICZENIEM W PRZYGOTOWANIACH ORAZ UDZIAŁEM W PRZEWIDZIANYCH UROCZYSTOŚCIACH. POWINIEN ON TAKŻE ZNALEŹĆ WYRAZ W MASOWYCH CZYNACH SPOŁECZNYCH, UDOSTĘPNIANIU URZĄDZEŃ KLUBOWYCH ZAKŁADOM PRACY I UDZIELANIU POMOCY W ZORGANIZOWANIU SPARTAKIAD. ZAWODNICY POWINNI UCZCIĆ DONIOSŁĄ ROCZNICĘ DĄŻENIEM DO PODNIĘSIENIA SWEGO POZIOMU SPORTOWEGO PRZEZ SYSTEMATYCZNE TRENINGI, DZIAŁACZE - ZWRÓCENIEM UWAGI NA WYPEŁNIENIE SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ ROLI PRZEZ ORGANIZACJE SPORTOWE. NASZĄ POSTAWĄ POWINNIŚMY PODKRESLIĆ, IŻ JESTEŚMY GODNI OPIEKI I POMOCY, JAKIEJ NAM UDZIELA POLSKA LUDOWA.

PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO F.S. „SPARTA” ZWRACA SIĘ ZATYM Z GORĄCYM APELEM DO WSZYSTKICH KLUBÓW I OGNISK O PODEJMOWANIE UROCZYSTYCH ZOBOWIĄZAŃ O CHARAKTERZE CZYNÓW SPOŁECZNYCH.

PRZY ICH PODEJMOWANIU PROSIMY ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA NAJBARDZIEJ ISTOTNE ZAGADNIENIA, ZWIĄZANE Z NASZĄ DZIAŁALNOŚCIĄ A MIANOWICIE:

- DALSZĄ SPOŁECZNĄ ROZBUDOWĘ I ZABEZPIECZENIE KONSERWACJI OBIEKTÓW ORAZ URZĄDZEŃ SPORTOWYCH, UPORZĄDKOWANIE WNETRZ POMIESZCZEŃ KLUBOWYCH I NADANIE IM ESTETYCZNEGO WYGLĄDU,
- USPRAWNIENIE PRACY ORGANIZACYJNEJ ZARZĄDU KLUBU I ZARZĄDÓW SEKCJI,
- UPOWSZECHNIENIE ŻYCIA KULTURALNEGO WŚRÓD CZŁONKÓW KLUBU LUB OGNISKA PRZEZ ZAKŁADANIE PUNKTÓW BIBLIOTECZNYCH, CZYTELNI I KOLPORTAŻU KSIĄŻEK, ORGANIZOWANIE WIECZORÓW TOWARZYSKICH, SPOTKAŃ Z WYBITNYMI SPORTOWCAMI, TRENERAMI, NAUKOWCAMI, DZIAŁACZAMI SPOŁECZNYMI I LITERATAMI, URZĄDZANIE DOROCZNYCH OBCHODÓW I UROCZYSTOŚCI W TYM TAKŻE Z OKAZJI OTWARCIA I ZAMKNIĘCIA SEZONU,
- WZMOŻENIE PRACY W UPOWSZECHNIANIU KULTURY FIZYCZNEJ W ZAKŁADACH PRACY W DRODZE ORGANIZOWANIA OGNISK KKF, MASOWYCH IMPREZ I UCZESTCZENIA W SPARTAKIADACH,

- ZWIĘKSZENIE OPIEKI NAD ZAWODNIKAMI PRZEZ UDZIELANIE IM POMOCY W NAUCE, POGŁĘBIANIU KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH I PRZEZ STOSOWANIE KONKRETNYCH FORM WYCHOWAWCZYCH,
- ROZWIJANIE WSPÓŁPRACY ZE SZKOŁAMI ZAWODOWYMI I WZBOGACANIE FORM TEJ WSPÓŁPRACY,
- OKAZANIE WIĘKSZEJ TROSKI O STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ SPOŁECZNĄ SPRZĘT SPORTOWY I O JEGO KONSERWACJĘ,
- ZADBANIE PRZEZ KLUBY I OGNISKA O WŁASNE DOCHODY I PODEJMOWANIE RÓŻNYCH INICJATYW W TYM KIERUNKU ORAZ O PRZYKŁADNE EGZEKWOWANIE SKŁADEK CZŁONKOWSKICH,
- ZWRÓCENIE UWAGI NA DZIAŁALNOŚĆ PROPAGANDOWĄ PRZEZ WYDAWANIE BIULETYNÓW, USTAWIANIE TABLIC PROPAGANDOWYCH, OBRAZUJĄCYCH OSIĄGNIĘCIA KLUBU CZY OGNISKA, ZAWODNIKÓW ORAZ DZIAŁACZY, PROWADZENIE KRONIKI I STOISK PROPAGANDOWYCH W ZAKŁADACH PRACY.

JEDNYM Z PODSTAWOWYCH ZOBOWIĄZAŃ POWINNO BYC PRZYSTĄPIENIE KLUBÓW DO KONKURSU O TYTUŁ NAJLEPSZEGO KLUBU W PRACY SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZEJ A OGNISK DO WSPÓŁZAWODNICTWA O TYTUŁ PRZODUJĄCEGO OGNISKA W SWOIM PIONIE ZWIĄZKOWYM.

JESTEŚMY PRZEKONANI, ŻE PATRIOTYZM I WYROBIENIE SPOŁECZNE, KTÓRYMI ZAWSZE ODZNACZALI SIĘ NASI DZIAŁACZE I CZŁONKOWIE KLUBÓW ORAZ OGNISK, SPOWODUJA PODJĘCIE PRZEZ WSZYSTKIE NASZE OGNIWA ZOBOWIĄZAŃ, KTÓRYMI GODNIE UCZCIMY XX-LECIE POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

ZARZĄD GŁÓWNY
FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

Pięć lat temu około 800 sportowców „Sparty” wzięło udział w centralnej defiladzie XV-lecia. Była to wielka i wzruszająca manifestacja tężyzny, zdrowia i młodości.

Federacja wypadła w niej okazale. W 1964 roku w rocznicę XX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nasza Federacja wypaść powinna jeszcze okazalej w centralnej defiladzie. Zdajemy sobie jednak sprawę, iż defilada będzie tylko jednym z wyrazów naszej radości i dumy z wyników budownictwa socjalistycznego. Godne uczczenie rocznicy powinno polegać już teraz na polepszeniu naszej pracy na wszystkich jej odcinkach.

Prezydium Federacji w celu ułatwienia ogniom organizacyjnym wyboru najważniejszych środków dla rzeczywistego podniesienia poziomu pracy - zwraca się z apelem do klubów i ognisk, działaczy, zawodników i członków naszych sportowych organizacji o podjęcie określonych zobowiązań.

Zobowiązania te powinny pójść w kierunku podniesienia poziomu pracy organizacyjnej, szkoleniowej i społeczno-wychowawczej.

Jeśli kluby i ogniska, ich działacze, zawodnicy i członkowie pójdą w kierunku wskazanym przez apel - będzie to niewątpliwie najwspanialszą formą uczczenia XX-lecia naszej Ludowej Ojczyzny.

Niechże więc już z początkiem 1964 roku wszystkie organizacje przystąpią do realizacji zamierzeń na podstawie przepracowanych planów.

Akcja sprawozdawczo-wyborcza w roku 1964 powinna być szczególnie uroczysto przygotowana. My sportowcy i działacze jesteśmy winni szczególną wdzięczność naszemu Państwu Ludowemu. Choć narzekamy niejednokrotnie na braki finansowe, to jednakże wiemy, że nigdy przed tym państwo nie otaczało sportu i kultury fizycznej taką serdeczną opieką, jak obecnie.

Jak wynika z treści apelu o podejmowanie wartościowych społecznie zobowiązań, jednym z podstawowych powinno być zgłaszanie przez nasze kluby udziału w konkursie, dotyczącym działalności społeczno-wychowawczej i przez ogniska do współzawodnictwa.

Nie wątpimy, że nasz apel znajdzie całkowite zrozumienie wśród naszych ogniw federacyjnych, które włączą się niewątpliwie w ogólnokrajowy nurt zobowiązań.

W każdym naszym biuletynie będziemy zamieszczać aktualne informacje z ffontu zobowiązań a podsumowania realizacji zobowiązań pragniemy dokonać w dwóch rzutach. Jednego przed Świętem 22 Lipca, drugiego w końcowym okresie roku - w listopadzie.

Tak, jak wszystkie organizacje społeczne chcemy naszym władzom związkowym i sportowym złożyć w powyższych terminach meldunki o przebiegu i wynikach realizacji zobowiązań.

Dlatego też prosimy Wojewódzkie Komisje, kluby sportowe i ogniska kkf o stałe informowanie nas o podjętych zobowiązaniach, jak również o ich realizacji.

Pierwsze meldunki ...

SPÓŁDZIELICZY KLUB SPORTOWY „SPOŁEM” ŁÓDŹ

Jako jeden z pierwszych klubów Federacji SKS „Społem” w Łodzi podjął szereg cennych zobowiązań dla uczczenia XX-lecia PRL.

Plenum zarządu klubu, odbyte w dniu 19 listopada br., podjęło uchwałę, w której członkowie i aktyw społeczny zobowiązują się do wykonania całego szeregu bardzo cennych prac społecznych.

Oto treść podjętych zobowiązań.

I. W ramach porządkowania terenu ośrodka sportowego przy ul. Północnej i boiska w Parku na Zdrowiu /wartość 100 tys. złotych/.

1. Posadzenie 1000 drzew i krzewów na obiektach sportowych i w parku.
2. Doprowadzenie parku Helenów do właściwego stanu: odnowienie dróg i alei oraz lamp oświetleniowych, pomalowanie parkanów i ławek, wyremontowanie muszli - w terminie do 22.VII.1964 r.
3. Wyremontowanie płyty boiska w parku przez wyrównanie podłoża, zasianie trawy i zazielenienie terenu.

II. W zakresie propagowania sportu: .

1. Zorganizowanie w ramach „Bałuckiego Karnawału Zimowego” bezpłatnie trzech ślizgawek /dwu na terenie kortów do kosza i siatki, jednego na stawie w parku helenowskim/ oraz pokazów baletu na łyżwach,
2. Urządzenie saneczkowania na wzgórzach w parku helenowskim oraz, w dniach świątecznych „kuliga”, dla dzieci i młodzieży,
3. Zorganizowanie bezpłatnej masowej nauki jazdy na łyżwach pod kierunkiem wykwalifikowanych trenerów,
4. Zorganizowanie w okresie ferii zimowych gimnastyki, gier i zabaw sportowych dla młodzieży szkolnej dzielnicy,
5. Urządzenie w ramach obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka małej Olimpiady kolarskiej dla dzieci od 6 do 15 lat oraz zawodów lekkoatletycznych,

6. Wznowienie biegu sztafetowego i organizowanie w kwietniu każdego roku biegów o Puchar „Expressu” i „Społem”,
7. Organizowanie turnieju koszykówki juniorów o Puchar „Expressu” i „Społem”,
8. Zorganizowanie corocznej turnieju siatkówki o Puchar Zarządu PSS w Łodzi w ramach Obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości,
9. Zorganizowanie ulicznego wyścigu kolarskiego asów i niestowarzyszonych o Puchar Przewodniczącego Prezydium DRN Łódź-Bałuty,
10. Zorganizowanie dla uczczenia 550 rocznicy istnienia miasta i uatrakcyjnienia „Dni Łodzi” międzynarodowej tradycyjnej imprezy kolarskiej na torze o Puchar Przyjaźni Państw Zaprzyjaźnionych z udziałem kolarzy Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Jugosławii.

III. W zakresie współpracy z zakładami pracy:

1. Udostępnienia obiektów sportowych klubu, strzelnicy sportowej, boiska, sal gimnastycznych, udzielenie pomocy organizacyjnej i sprzętowej zakładom pracy celem umożliwienia im przeprowadzenia spartakiad zakładowych,
2. Nawiązanie kontaktu z pobliskimi zakładami pracy dla wprowadzenia 10-cio minutowych ćwiczeń fizycznych przy pomocy instruktorów klubu,
3. Rozszerzenie akcji turystyki kolarskiej na wszystkie rodzaje turystyki i kierowanie szlaków wycieczek w regiony pięknej ziemi poddębickiej.
4. Roztoczenie większej niż dotychczas opieki nad szkołami i delegowanie do nich trenerów dla podniesienia poziomu sportowego

IV. W ramach pracy kulturalno-oświatowej:

1. Utrzymywanie w dalszym ciągu jak najściślejszego kontaktu z organizacjami politycznymi naszej dzielnicy dla ożywienia pracy kulturalno-oświatowej w klubie przez wprowadzenie pogadanek, odczytów, pokazów filmowych o tematyce wychowania obywatelskiego.
2. Założenie kina letniego na płycie toru kolarskiego w Helenowie /800 miejsc/ dla wypełnienia braku rozrywek kulturalno-oświatowych w dzielnicy.

Ponadto Plenum Zarządu podjęło dodatkowe następujące zobowiązania:

1. Zwiększyć bazę członkowską w roku 1964,
2. Doszkalać i podnosić poziom kadry trenersko-instruktorskiej.

3. Wziąć udział w wystawie dorobku sportu łódzkiego w XX-leciu Polski Ludowej.
4. Organizować imprezy kolarskiej na torze w sezonie 1964 w każdy piątek tygodnia.
5. Organizować Święto Spółdzielczości wraz z Klubem Sportowym „Start” Łódź.
6. Zwiększyć poziom sportowy we wszystkich dyscyplinach klubu.
7. Przeprowadzić więcej centralnych imprez Federacji Sportowej „Sparta” na terenie Łodzi.
8. Rozszerzyć współpracę klubu ze szkołami zawodowymi,
9. Zbudować wrotowisko na terenie Ośrodka Sportowego klubu.

Zobowiązania powyższe stanowią równocześnie plan działania zarządu klubu na rok 1964 i będą realizowane w kolejności potrzeb.

Za Zarząd Klubu

Kierownik Klubu
/-/ Marian Dąbrowski

Prezes
/-/ Stefan Błaszczyk

Tyle uchwała i zobowiązania klubu. Komentarze zbędne. Oby tylko śladem łódzkiego „Społem” poszły wszystkie pozostałe kluby.

Czekamy na meldunki.

OGNISKO PRZY PRZEDSIĘBIORSTWIE TRANSPORTOWYM HANDLU WEWNĘTRZNEGO W ŁODZI

Zobowiązania:

1. Zwerbować do sekcji motorowej wszystkich posiadaczy motocykli - pracowników zakładu pracy,
2. Zorganizować turniej szachowy i warcabowy w ramach przedsiębiorstw transportowych handlu wewnętrznego.
3. Udzielić klubowi „Społem” pomocy przy budowie i porządkowaniu stadionu w Helenowie.
4. Zorganizować spotkanie z przedstawicielami Wojska Polskiego.
5. Zorganizować wystawę amatorów-plastyków przedsiębiorstwa oraz wystawę prac fotograficznych.
6. Zorganizować rajd motorowy.

Zobowiązania:

1. Wyremontować sprzęt sportowy i poddać go właściwej konserwacji,
2. Wybudować boiska do piłki siatkowej.
3. Doprowadzić do należytego porządku boisko do piłki nożnej.
4. Wybudować bieżnię stumetrową przy boisku do piłki nożnej.
5. Zorganizować dwie wycieczki krajoznawcze dla członków ogniska, turniej tenisa stołowego, szachów i warcabów oraz wyścig kolarski dla dzieci i młodzieży niestowarzyszonej.

----- x -----

Tak przedstawiają się pierwsze meldunki. Nie wątpimy, że na nasz apel odpowiedzą wkrótce pozostałe kluby i ogniska, i że rubryka Biuletynu poświęcona zobowiązaniom i ich realizacji wzbogaci się o nowe meldunki.

Prof. Wł. Humen

ZNACZENIE KULTURY FIZYCZNEJ DLA ŚWIATA PRACY

Potrzeba regeneracji sił narażonego na ujemne wpływy cywilizacji technicznej człowieka sprawiła, iż zagadnienie organizacji wolnego czasu stało się równie ważne jak sama praca. W tej dziedzinie poważne zadanie przypada kulturze fizycznej. Tworzy ona warunki dla realizacji zamierzeń jednostek, otwiera nowe dziedziny zainteresowań, które ułatwią znalezienie najodpowiedniejszych dla nich form wychowania fizycznego.

Mechanizacja, która skraca czas pracy, czyni postępy przyspieszone dzięki zastosowaniu automatyzacji i energii atomowej. Jednakże krótszy czas pracy dla wielu pracujących nie oznacza bynajmniej zmniejszenia wysiłku związanego z wykonywaniem ich zadań.

Pojawiają się głosy sygnalizujące ujemne wpływy współczesnego życia na organizm ludzki w wyniku rozwoju urządzeń technicznych, przewagi statycznych pozycji ciała w pracy, spędzania większości czasu w pozycji siedzącej lub stojącej oraz wyczerpującego psychikę człowieka tempa.

Mówiąc o tym, nie można zapominać, że efekty mechanizacji i automatyzacji posiadają decydujący wpływ na rozwój bazy ekonomicznej. Współczesne wymagania pracy zawodowej powodują konieczność ciągłej adaptacji organizmu ludzkiego do nowych warunków. Z tej racji szczególnego znacze-

nia nabierają te formy kultury fizycznej, które ułatwiają i przyspieszają przystosowanie organizmu ludzkiego do nowych wymagań pracy zawodowej i jednocześnie zapobiegają ewentualnemu występowaniu deformacji fizjologicznych i morfologicznych.

Rozróżniamy dwa typy ludzi pracujących:

- typ pracujących w ruchu,
- typ pracujących w pozycji siedzącej.

Oba są nieuchronnie narażone na zniekształcenia szkieletowe i ogólne osłabienie organizmu.

W obecnej dobie kompleksowa mechanizacja i automatyzacja produkcji coraz bardziej eliminuje potrzebę ciężkiej pracy ludzkiej i już w niedalekiej przyszłości należy spodziewać się, iż udział ludzi w produkcji ograniczy się do pojedynczych operacji, przygotowywania programu produkcyjnego, kontroli produkcji maszynowej względnie kierowania całym systemem maszyn. Niemniej jednak pewna ilość pracujących, przeważnie kobiet, będzie zatrudniona w standartowej produkcji, posiadającej charakter statyczny, co spowoduje potrzebę kompensacji w postaci skutecznych ćwiczeń podczas przerw w pracy i po niej.

Ogólna tendencja zmniejszania wysiłku w ruchu na rzecz wzrostu pracy umysłowej nie oznacza wcale lekceważenia kultury fizycznej i odpowiedniej sprawności fizycznej. Pewne rodzaje pracy będą nadal wymagały dużej koordynacji ruchów, opanowania równowagi, szybkości i odwagi. Wymagania koordynacji ruchu będą prowadziły do rozwoju rytmu ruchu, precyzji i szybkości reakcji.

Rosnąca rola kultury fizycznej będzie przejawiała się głównie w zapobieganiu ruchom nieprawidłowym w czasie pracy oraz w wyrównywaniu deformacji postaw będących wynikiem pracy mięśniowej, wykonywanej w nieracjonalnych warunkach. W czasie pracy zawodowej zwykle nie występują podniety do ruchów wszechstronnych. Ruch związany z intensywną pracą fizyczną również niewystarcza, ponieważ jest jednostronny i powoduje ograniczone przystosowanie organizmu. Cechy charakterystyczne zmian obecnych metod pracy wyrażają się głównie w skróceniu czasu i ograniczeniu wynikających z nich procesów technologicznych i dynamiki struktury pracy. Podczas gdy w rzemiośle technologia przekazywana jest z pokolenia na pokolenie bez większych zmian, to produkcja przemysłowa ulega gwałtownym zmianom w dziedzinie procesów technologicznych. Postęp techniczny rodzi nowe zawody, prowadzi do poważnych zmian w zawodach indywidual-

nych i w sumie ogranicza ogólną ich ilość. Pociąga to za sobą zmianę struktury gałęzi produkcyjnych.

W związku z koncentracją produkcji i międzynarodową kooperacją/RWPG/ następuje przesunięcie ludzi z operacji mniej do bardziej produktywnych. Badania przeprowadzone w Czechosłowacji wykazały, że większość ludzi w wieku około 40 lat zmienia swoje metody pracy prawie dwukrotnie w okresie 15-20 lat z punktu widzenia dynamiki wymaganych ruchów. Należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości okresy występowania zmian będą częstsze i krótsze. Zjawiska te posiadają duże znaczenie odnośnie nauki zawodu we wstępnym okresie. Spowodują one wzrost znaczenia ogólnego przygotowania do wykonywania ruchów, podczas gdy przygotowanie do poszczególnych rodzajów pracy będzie posiadało raczej znaczenie drugorzędne.

Nie bez wpływu pozostanie to również na doskonalenie nawyków ruchowych, nie tylko z punktu widzenia adaptacji do ruchu, ale i przystosowania do nowych warunków pracy, nowych proporcji między pracą fizyczną i umysłową, nowego rytmu pracy.

Nieustannie wzrastający poziom organizacji procesu produkcyjnego wymaga od pracownika coraz większej świeżości, wytrzymałości i koncentracji uwagi podczas całego okresu pracy /zmiana/. W złożonym procesie produkcji nieoczekiwane absencje mają znacznie poważniejsze znaczenie, aniżeli w prostych metodach pracy, ponieważ praca złożona jest wielokrotnie związana z poprzednią pracą i przygotowaniem do przyszłych operacji produkcyjnych. Wszystko to wymaga wysokiego poziomu fizycznej i psychicznej kondycji oraz stałego utrzymywania formy na odpowiednim poziomie. Osiągnąć to można przez stworzenie racjonalnego reżimu pracy i odpoczynku oraz zastosowanie wychowania fizycznego dla podniesienia fizycznych i psychicznych sił człowieka. Zadaniem wychowania fizycznego jest nie tylko rozwój osobowości, stworzenie odpowiedniej podstawy do nauczania ruchów, poprawa i ograniczenie ruchów ciała w czasie pracy do najbardziej celowych, zapewnienie odpowiedniej rekreacji po pracy - ale i wzrost wydajności pracy personelu oraz utrzymanie jej wysokiego poziomu do późnego wieku. Powyższy wzrost powszechnego znaczenia funkcji wychowania fizycznego nie oznacza oderwania jej od specjalnych potrzeb, bowiem musi być ona ściśle związana z wymaganiami procesu produkcyjnego. Ze złożonej problematyki tego zagadnienia rozwiązana jest jedna sprawa. W oparciu o analizę ruchów w procesie produkcyjnym poszukiwane są formy ćwiczeń fizycznych kompensujące jednostronne i statyczne postawy ciała w czasie pracy. Główny kierunek badań dotyczy wpływu krótkotrwałych ćwiczeń na organizm w różnie

organizowanych procesach produkcyjnych. Wyraźnie określone wymagania fizycznych uzdolnień w pracy zawodowej zwykle nie przekraczają poziomu, który jest osiągalny w ramach przeciętnego poziomu ogólnego wychowania fizycznego. Doświadczenia wykazują, że nawet w zmieniającym się procesie produkcji początkujący pracownik uzyskuje potrzebne przygotowanie do wykonywania pracy w ciągu kilku dni lub tygodni. Analiza ruchów podczas pracy wykazała, że typowe struktury ruchów muszą być wyćwiczone, bowiem sama teoretyczna ich znajomość jest niewystarczająca. Ogólnie wydaje się, iż jakoś wprawy w pracy i opanowanie ruchu osiąga się nie przez ograniczanie się do specjalnego przygotowania ruchu, lecz przez ogólny stopień sprawności fizycznej. Oznacza to, że wysiłki dokonywane podczas ogólnego przygotowania fizycznego prowadzą do ogólnej wydajności pracy. Istota uzdolnień nie polega na specjalnej adaptacji organizmu do odpowiedniej czynności, lecz na możliwie najlepszym funkcjonowaniu organizmu, szczególnie jego centralnego systemu nerwowego, najbardziej wszechstronnym rozwoju fizycznych i umysłowych sił, które zapewniają wydajność w pracy i podtrzymują aktywność człowieka do późnej starości. Zapewnić to może zaś wszechstronny proces wychowania fizycznego.

Różnorodność wrażeń i korzystna emocjonalna motywacja odświeża ludzi, szybko usuwa zmęczenie powodowane przez stereotypową pracę i tworzy dogodne warunki dla utrzymania plastyczności nawyków ruchowych.

W roku 1962 przeprowadzono w Czechosłowacji badania mężczyzn w wieku 35-44 lat w celu otrzymania danych o wpływie różnych rodzajów ćwiczeń fizycznych na organizm oraz o metodach ich prowadzenia. Dla potrzeb badań wyłoniono grupy osób, które od czasów szkolnych nie uprawiały ćwiczeń fizycznych, oraz grupy, które uprawiały systematycznie ćwiczenia o charakterze rekreacyjnym względnie zdrowotnym. Uzyskane wyniki potwierdziły pogląd, iż wysoki poziom organicznych uzdolnień i sprawności fizycznej wymaga bardziej intensywnych ćwiczeń, aniżeli przewidują tzw. ćwiczenia zdrowotno-rekreacyjne. Celowa zaprawa, ale prowadzona niesystematycznie, w krótkim czasie prowadzi do obniżenia sprawności fizycznej.

Ćwiczenia fizyczne dla pracujących w średnim wieku muszą opierać się na systematycznej zaprawie ciągłej, obejmującej dynamiczne i skutecznie pobudzające rodzaje działalności ruchowej, odpowiadającej poziomowi sprawności dla danego wieku.

Możliwości szerokiego upowszechnienia kultury fizycznej łączą się ze wzrostem wolnego czasu. Badania socjologiczne potwierdzają ten stan.

Jednakże istnieją również możliwości rozwiązania tego problemu w ramach istniejących warunków. Przeprowadzone w Czechosłowacji badania wykazały, że wśród mężczyzn, którzy systematycznie uprawiali ćwiczenia fizyczne, 61% pełni funkcję społeczną, a 28% zajmuje się działalnością „hobbystyczną”, jak fotografika, filatelistyka, wędkarstwo itp.

Wśród mężczyzn, którzy nie uprawiali ćwiczeń fizycznych tylko 20% pełniło funkcje społeczne, a 27% było zaangażowanych różnymi „hobbies”.

Decydującym czynnikiem w systematycznym uprawianiu ćwiczeń fizycznych są: głębokie zrozumienie potrzeby, które przyczynia się do wytworzenia trwałego nawyku, przynależność do zespołu kultury fizycznej, który tworzy więzy przyjaźni, oraz uwzględnianie zainteresowań jednostki. Łączy się to ze stałym szacunkiem dla reżimu pracy, organizacji działającej na polu kultury fizycznej; wymaga tworzenia specjalnych zespołów, grup dla osób w wieku średnim, urządzeń dla indywidualnego i rodzinnego uprawiania ćwiczeń, dobrze wyposażonych obiektów i możliwości wypożyczania sprzętu sportowego.

Zagadnienie wypoczynku czynnego w czasie pracy realizowane jest za pośrednictwem tzw. przerw gimnastycznych lub ćwiczeń 10-cio minutowych. Wspomniane formy ćwiczeń wprowadzono po II wojnie światowej w wielu krajach: Związku Radzieckim, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Holandii, Szwecji, Polsce i na Węgrzech. Ćwiczenia te mają ogromne znaczenie. Dla wielu osób są one jedyną formą czynnego uprawiania kultury fizycznej, a dla innych - przygotowaniem i zachętą do systematycznego uprawiania ćwiczeń fizycznych i sportu w klubie lub organizacji. Toteż powinny one być oceniane z dwu punktów widzenia: zdrowia i higieny, oraz środka podnoszącego wydajność pracy. Duże znaczenie dla ćwiczeń posiada również oparcie ich organizacji o poprawę warunków pracy, udoskonalanie urządzeń sanitarno-higienicznych, wentylacji urządzeń itp.

Przy organizacji ćwiczeń 10-minutowych należy uwzględniać warunki w zakładzie, reżim dnia pracy, właściwości postaw i ruchów, stopni wysiłku i ilość zatrudnionych.

Jako kryteria oceny wysiłku w czasie pracy mogą służyć:

- 1/ ilość wysiłku mięśniowego w czasie pracy,
- 2/ napięcie psychiczne,
- 3/ tempo pracy,
- 4/ pozycja ciała przy pracy,
- 5/ jednostronność pracy,
- 6/ czynniki pośrednie /jak mikroklimat, zanieczyszczenie powietrza, hałas, wibracja, oświetlenie miejsca pracy itp./.

W Związku Radzieckim stosowane są dwie formy ćwiczeń: gimnastyka wprowadzająca i przerwy gimnastyczne. Za najbardziej skuteczne uważa się następujący układ:

z rozpoczęciem pracy - gimnastyka wprowadzająca;

w pierwszej połowie dnia roboczego - pierwsza przerwa gimnastyczna;

w drugiej połowie dnia roboczego - druga przerwa gimnastyczna.

W zależności od miejscowych warunków pracy organizacja ćwiczeń może ulegać zmianie. Jeżeli z różnych powodów w ciągu dnia pracy nie można zorganizować przerwy gimnastycznej, to wtedy stosuje się gimnastykę wprowadzającą. Ta forma gimnastyki /5-10 minut/ objęta jest czasem i obowiązkowa dla całego personelu. Przerwy gimnastyczne w czasie pracy są stosowane przed wystąpieniem pierwszych oznak zmęczenia, lecz przed tym zanim zacznie się obniżać wydajność pracy, tj. 1-2 godz. przed zakończeniem pierwszej połowy dnia pracy.

Prowadzone w tej dziedzinie badania wykazały dodatni wpływ ćwiczeń na wydajność pracy.

I tak w moskiewskiej fabryce łożysk wg Górenkowej wydajność pracy na jednego pracownika w normogodzinach podniosła się w roku 1962 o 11,5% w porównaniu z rokiem 1961. Jednocześnie ze wzrostem wydajności pracy obniżyła się zachorowalność na różnych wydziałach.

Prowadzenie przerw gimnastycznych wywiera również dodatni wpływ na racjonalne organizowanie czasu wolnego od pracy. W naszym kraju akcji tej patronuje CRZZ, co w dużej mierze ułatwia jej realizację. Może ona być wstępem do szerokiego upowszechnienia kultury fizycznej wśród ludzi pracy.

Na tym tle rysują się poważne zadania dla zakładowej organizacji w dziedzinie kultury fizycznej. Działalność minionych lat nie zawsze zaspokaja dzisiejsze potrzeby. Stwarza to konieczność szukania nowych rozwiązań, które powinny mieć na celu wzbogacenie życia ludzi dzięki współdziałaniu i krzewieniu lepszego zrozumienia wśród jednostek oraz grup, co przyczyni się do uprzyjemnienia pobytu w miejscu pracy.

MASOWY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ O PUCHAR

MINISTERSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Śmiało możemy stwierdzić, że w masowym wychowaniu fizycznym piłka siatkowa dominuje i cieszy się największą popularnością wśród wszystkich dyscyplin sportowych uprawianych przez nasze jednostki organizacyjne /ogniska kfk/ oraz przez poszczególnych członków opiekuńczych związków zawodowych.

W miesiącu wrześniu zakończyliśmy turniej piłki siatkowej o Puchar Zarządu i Rady „Społem” ZSS, w miesiącu października przeprowadzili swoje rozgrywki finałowe „spożywcy”, a w dniach 30.XI. i 1.XII. p.p. w Łodzi wyłonione zostały najlepsze drużyny kobiece i męskie w finałowym turnieju piłki siatkowej o Puchar Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.

Ten ostatni turniej jak i wszystkie poprzednie rozpoczął się od rozgrywek eliminacyjnych na terenie poszczególnych ognisk kkf względnie zakładów pracy. Udział w nim brały zespoły pionu handlu i spółdzielczości z wyłączeniem drużyn powiązanych administracyjnie z centralą „Społem” ZSS, gdyż organizacja ta swój turniej przeprowadziła wcześniej we własnym zakresie.

W rozgrywkach eliminacyjnych wg posiadanych meldunków z Wojewódzkich Komisji F.S. „Sparta” brało udział 369 zespołów. Nie otrzymaliśmy pisemnego potwierdzenia udziału drużyn z woj. krakowskiego i opolskiego, choć jak wiemy z tych właśnie 2 województw aż po dwie drużyny /tj. kobiety i mężczyźni/ zakwalifikowały się do zawodów finałowych.

Najliczniej w rozgrywkach eliminacyjnych reprezentowane były województwa: katowickie - 75 drużyn, lubelskie - 51, szczecińskie - 35, warszawskie 34, białostockie - 26, i łódzkie - 24. Bardzo ubogo pod względem ilościowym /poza brakiem danych z krakowskiego i opolskiego/ wypadło województwo olsztyńskie - 7, kieleckie - 8 i rzeszowskie - 8.

Po rozgrywkach wojewódzkich, w miesiącu październiku i listopadzie odbyły się zawody półfinałowe /międzywojewódzkie/ w następujących miejscowościach: Stalowa Wola, Opole, Bydgoszcz i Białystok.

Z organizacją tych zawodów sporo kłopotów miała nasza Federacja i Zarz.Gł. ZZPHiS /bezpośredni organizatorzy/, ponieważ wiele zespołów z braku funduszy na przejazdy, zakwaterowanie i wyżywienie nie mogło delegować swych zawodników/czki/. Tak więc województwa: szczecińskie, katowickie, lubelskie i olsztyńskie nie były reprezentowane w zawodach półfinałowych.

Pełną już obsadę miały zawody finałowe w Łodzi. Uczestniczyły w nich zespoły:

OKKF przy MHD w Prudniku	- kobiety
„ „ „ w Opolu	- mężczyźni
„ „ „ w Nowym Sączu	- kobiety i mężczyźni
„ „ „ w Lęborku	- kobiety i mężczyźni
„ „ Powsz.Spni Zaop.i Zbytu w Elku	- kobiety
„ „ Woj.Przeds.Hurtu Spoż. Nr 1 w Łodzi	- mężczyźni

W wyniku dwudniowych b.zaciętych i stojących na dość wysokim poziomie gier, ostateczna klasyfikacja poszczególnych zespołów przedstawia się następująco:

K o b i e t y

- I m. OKKF „Mewa” przy Powsz.Spni Zaop. i Zbytu w Elku
- II m. ” przy M.H.D. w Lęborku
- III m. ” przy M.H.D. w Prudniku
- IV m. ” przy M.H.D. w Nowy Sączu

Zawodniczki z Elku grały w składzie: W.Banach, H.Kłoczko, C.Nowik, J.Orłowska, H.Weryk, T.Ostrowska, H.Hryniewiecka, A.Kuśak, W.Stojak.

W/w zespół trenowany jest przez M.Ułanowicza.

M ę ż c z y ż n i

- I m. OKKF „Ananas” przy W.P.H.S. Nr 1 w Łodzi
- II m. ” przy M.H.D. w Nowym Sączu
- III m. ” przy M.H.D. w Lęborku
- IV m. ” przy M.H.D. w Opolu

Zawodnicy Łódzcy grali w składzie: J.Grałak, J.Leśniak, B.Szczepański, W.Małachowski, L.Winkiel, Z.Przywarski, E.Dudaszek, J.Noskowski, Zespół trenowany jest przez E.Dudaszka.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary przechodnie ufundowane przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Ponadto wszystkie drużyny w zależności od zajętych miejsc obdarowane zostały upominkami ufundowanymi przez Zakłady Urządzeń Radiowych i Telewizyjnych, Zjednoczenie Handlowe Art.Przem.Papierniczego i Sprzętu Sportowego oraz Zarząd Główny ZZPHiS.

Organizacja zawodów wg opinii wyrażonej w czasie przemówienia na zakończenie imprezy przez przedstawiciela Ministerstwa Handlu Wewnętrznego dyr.Jerzego Cipperta i Sekretarza Zarządu Głównego ZZPHiS - Henryka Jędrzejewskiego, wypadła b.dobrze. Wielka to w tym zasługa członków Woj.Komisji F.S. „Sparta” i Zarz. Okr.ZZPHiS w Łodzi. Dużo też wysiłku i pomocy w organizacji tej imprezy wykazali:

Dyrektor Woj.Przeds. i Hurtu Spoż.Nr 1 w Łodzi

- Ob. Zdzisław Osiński

Przewodniczący Rady Zakł. Woj.Przeds.Hurtu Spoż.Nr 1 w Łodzi

- Ob.Czesław Kamiński

Przewodniczący Ogniska KKF „Ananas” w Łodzi Ob.Stanisław Kraska.

Cztery ostatnie lata z rzędu Federacja nasza łącznie z redakcją „Głosu Pracy” organizowała jesienne biegi przełajowe. Przystępując do ich organizacji chcieliśmy przywrócić piękne tradycje podobnych imprez, które były kiedyś bardzo popularne i pozwoliły odkryć talenty Kusocińskiego, Nojogo, Krzyszkowiaka, Ozoga i innych świetnych biegaczy. Traktowaliśmy je także jako doskonałą formę treningu dla uprawiających wszystkie dyscypliny sportowe, a zarazem jako faktyczny i aktualny sprawdzian tężyzny fizycznej uczestniczących.

Dużą pomoc organizacyjną i propagandową otrzymywaliśmy jednorazowo ze strony współorganizatora tj. Redakcji „Głosu Pracy”. Dzięki niej mieliśmy ułatwioną mobilizację załóg zakładów pracy, ognisk kkf i klubów sportowych do uczestniczenia w imprezie. Na bieżąco także wszystkie jednostki organizacyjne n. Federacji jak i też innych pionów były informowane o przebiegu i wynikach jesiennych biegów przełajowych.

Czy założenia, które stawialiśmy sobie przed wprowadzeniem jesiennych biegów przełajowych zostały osiągnięte? Na pewno tak. Wprawdzie nie słysząc jeszcze o nowych nazwiskach na miarę Kusocińskiego, Nojogo, czy Krzyszkowiaka, ale przecież wiemy, że proces szkolenia trwa bardzo długo i na prawdziwe efekty w sensie wyczynu trzeba czekać dłużej niż istnieje nasza impreza. Z przedstawionego obok zestawienia wynika, że początek w r.1960 był raczej skromny i nawet w jednym województwie /lubelskie/ nie przeprowadzono biegów.

Jednak w latach następnych dzięki jeszcze bardziej ścisłemu łączeniu się do współpracy „Redakcji Głosu Pracy” i ufundowaniu przez tę Redakcję specjalnego pucharu dla zwycięskiego województwa- impreza nasza zyskała rumieńców i stąd coraz to większe efekty ilościowe.

Wydawało się, że ilość z roku 1962 - gdzie osiągnięto b.pokaźną liczbę startujących, bo 7.321 osób - będzie trudną do przekroczenia w następnych latach. Liczyliśmy, że wzrost wprawdzie będzie następował, lecz już nie w takich rozmiarach jak dotychczas.

Okazało się jednak inaczej. Rozpoczynając tegoroczną imprezę, zwróciliśmy szczególną uwagę na młodzież szkół zawodowych pionu handlu i spółdzielczości oraz przemysłu spożywczego i cukrowniczego. Do udziału w biegach zaangażowaliśmy także inne organizacje nie wchodzące w skład naszej Federacji. Postanowiliśmy nagrodzić większą ilość wojewódzkich Komisji F.S. „Sparta” za ich udział w biegach /w r.ub. tylko Szczecin otrzymał na-

grode - oprócz pucharu/. Wydatnie też bardziej niż w latach poprzednich - propagował naszą imprezę „Głos Pracy”. Dla umożliwienia wzięcia udziału większemu niż dotychczas ogółowi chętnych, zastosowaliśmy szeroką sieć biegów eliminacyjnych, dzięki którym jak się później okazało, uzyskaliśmy tak wspaniałe efekty. Już bowiem na „półmetku” imprezy posiadaliśmy meldunki o przekroczeniu liczby 17.000 uczestniczących, a „Głos Pracy” donosząc o powyższym w dniu 15.X.br. /Nr 246 /3963/ tak komentował m.in. „Jak wynika z dotychczasowych obliczeń już teraz możemy mówić o wielkim sukcesie jesiennych biegów przełajowych, które po czterech latach ząbkowania stały się poważną imprezą masową dostępną dla wszystkich i będącą tym samym poważnym elementem upowszechniania kultury fizycznej wśród młodzieży pracującej”.

Po zakończeniu ostatniej imprezy, która miała miejsce w Łodzi w dniu 26.X.br. i po otrzymaniu sprawozdań z wszystkich biegów eliminacyjnych i finałowych - wojewódzkich, okazało się, że w skali krajowej w jesiennych biegach przełajowych F.S. „Sparta” i „Głosu Pracy” brało udział ponad 50 000 osób.

Jakie organizacje delegowały swoich przedstawicieli do startów biegów przełajowych. Wśród tysięcznych rzesz biegających widzieliśmy członków związkowych ognisk krzewienia kultury fizycznej, członków statutowych ognisk kkf, członków klubów sportowych, młodzież szkół zawodowych, szkół podstawowych i ogólnokształcących, młodzież akademicką a nawet przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego. Widzieliśmy na starcie również liczny udział pracowników instytucji pionu handlu i spółdzielczości oraz przemysłu spożywczego i cukrowniczego na terenie których nie działają jeszcze ogniska kkf. Piszemy widzieliśmy, ponieważ obserwatorami niemalże wszystkich biegów wojewódzkich byli przedstawiciele Zarządu Głównego Federacji oraz Redakcji „Głosu Pracy”.

W oparciu o ich obserwacje odnośnie strony propagandowej i organizacyjnej, a następnie w oparciu o dane liczbowe - poparte odpowiednimi protokołami - specjalnie powołana do tego celu Komisja pod przewodnictwem członka Prezydium FS Sparta dyr. Tow. L.Szwedowskiego i przy udziale przedstawiciela „Głosu Pracy” red.J.Rybińskiego dokonała weryfikacji wyników.

I tak np. z uwagi na całkowity brak protokołów z biegów eliminacyjnych skreślono podane uprzednio przez Wojewódzkie Komisje Federacji liczby startujących:

w woj. białostockim	- 588
” krakowskim	- 1500

w woj. opolskim - 1918

" poznańskim - 1542

Z Wojew. Komisji F.S. „Sparta” które tylko częściowo nadesłały protokoły z biegów eliminacyjnych, zaliczono jedynie liczby:

woj. olsztyńskiemu - 61

" rzeszowskiemu - 168

Z uwagi na fakt, że często uczestnicy eliminacji nie brali udziału w biegach finałowych lub też nie biorąc udziału w eliminacjach startowali tylko w biegach finałowych, komisja postanowiła ilość uczestników z eliminacji i finałów połączyć a otrzymaną sumę uznać za liczbę osób startujących w jesiennych biegach przełajowych w r.1963.

Poniżej zamieszczona tabela ilustruje zweryfikowane przez Komisję wyniki:

L.p.	województwo	eliminacje	finały	razem
1.	Białystok	-	438	438
2.	Bydgoszcz	1.838	977	2.815
3.	Gdańsk	1.118	188	1.306
4.	Katowice	8.824	1.818	10.642
5.	Kielce	316	398	714
6.	Koszalin	7.096	313	7.409
7.	Kraków	-	31	31
8.	Lublin	2.016	252	2.268
9.	Łódź	2.221	130	2.351
10.	Olsztyn	61	292	353
11.	Opole	-	324	324
12.	Poznań	-	154	154
13.	Rzeszów	168	248	416
14.	Szczecin	13.231	1.948	15.179
15.	Warszawa	4.150	447	4.597
16.	Wrocław	5.417	132	5.549
17.	Zielona Góra	-	298	298
R a z e m :		46.456	8.388	54.844

Przechodząc do oceny poszczególnych województw współzawodniczących w organizacji jesiennych biegów przełajowych w r. 1963 /ilość startujących w biegach eliminacyjnych i finałowych, strona organizacyjna i propagandowa, forma posiadanej dokumentacji itp./ Komisja uznała, że zdecydowanie pierwsze miejsce zajęła Wojewódzka Komisja F.S. „Sparta” w Szczecinie.

Temu też województwu postanowiono przyznać już poraz drugi puchar przechodni ufundowany przez redakcję „Głosu Pracy” /niezależnie od nagrody pieniężnej, ufundowanej przez Federację na zakup sprzętu sportowego/.

Na dalszych miejscach tj. od 2-5-go sklasyfikowane zostały Woj.Kom. F.S. „Sparta” w Koszalinie, Wrocławiu, Warszawie i w Katowicach.

Określom tym - jak i też Szczecinowi - postanowiono przyznać odpowiednie dyplomy oraz zaprosić wyróżniających się działaczy w organizacji biegów przełajowych do udziału w poszerzonym plenarnym zebraniu Zarządu Głównego F.S. „Sparta”.

Po przedyskutowaniu wyników tegorocznych biegów przełajowych a między innymi „siatki geograficznej” miejsc w których biegi się odbyły, sposobu przeprowadzenia biegów, organizacji, propagandy, dokumentacji itp. stwierdzono, że w r.1964 pod każdym z wyżej wymienionych względów może być i winna nastąpić znaczna poprawa.

Dla osiągnięcia powyższego ustalenia zaproponowano wcielenie w życie następujących wniosków:

1. Poczynić starania, aby jesienne biegi przełajowe F.S. „Sparta” i red. „Głosu Pracy” stanowiły jedną z głównych imprez ruchu związkowego w roku 1964 dla uczczenia XX lecia PRL.
2. Jesienne biegi przełajowe wskazanym jest wprowadzić do kalendarzy imprez wszystkich organizacji sportowych ruchu związkowego.
3. Zdopingować kluby sportowe i ogniska kkf zrzeszone w F.S. „Sparta”, aby one w pierwszym rzędzie były organizatorami eliminacyjnych biegów przełajowych.
4. Do regulaminu J.B.P. na r.1964 nanieść niezbędne poprawki wynikające z doświadczeń lat ubiegłych, a to:
 - a/ terminem „uderzeniowym” biegów eliminacyjnych uznać cały miesiąc wrzesień,
 - b/ 2 pierwsze niedziele miesiąca października tj. 4.X. i 11.X. ustalić jako terminy finałowych biegów wojewódzkich, wyznaczając z góry konkretne daty dla poszczególnych Woj.Kom. F.S. „Sparta”.
 - c/ bardziej ściśle określić sposób przeprowadzenia i punktację biegów eliminacyjnych i finałowych tak, aby w skali krajowej można było dokonać jak najbardziej sprawiedliwego podsumowania współzawodnictwa poszczególnych województw i organizacji sportowych uczestniczących w biegach. W tym też celu należy zorganizować naradę z udziałem Sekretarza Woj.Kom. F.S. „Sparta” i przedstawicieli PZLA dla ustalenia odpowiednich kryteriów.

5. Ustalić z przedstawicielami M.O.N. kryteria odnośnie udziału Wojska w biegach oraz sposobu zaliczenia do punktacji.
6. Ustalić ogólne zasady organizacji zakończenia biegów i rozdań nagród. Dla podniesienia rangi imprezy i nadania jej uroczystego charakteru wskazanym jest organizowanie tych uroczystości w zamkniętym pomieszczeniu i w innym terminie /późniejszym/.
7. Dla właściwego podsumowania wyników biegów, wskazanym jest w skali wojewódzkiej powoływanie okręgowych Komisji w skład których weszliby przedstawiciele WKF „Sparta”, WKFiT, WKZZ, „Głosu Pracy” i Okr. Zw. L.A. Zweryfikowane tam materiały sprawozdawcze ułatwią następnie dokonanie oceny jesiennych biegów przełajowych w skali krajowej.
8. Wspólnie z redakcją „Głosu Pracy” wydrukowanie w r.1964 plakatu propagandowego.
9. Wspólnie z red. „Głosu Pracy” wydrukowanie odpowiedniej ilości dyplomów, przeznaczonych wyłącznie na tę imprezę.
10. Zakupienie w P.Z.L.A. większej ilości protokołów, a następnie po dokonaniu na nich odpowiednich nadruków F.S. „Sparta” i red. „Głosu Pracy”, przesłanie ich w teren do wykorzystania przez organizatorów biegów eliminacyjnych i finałowych.

Komisja współzawodnictwa z uznaniem podkreśliła ścisłą współpracę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki w organizacji tegorocznych biegów. Dzięki bowiem specjalnemu zleceniu tejże organizacji do swoich ogniw terenowych, przeprowadzenie imprezy w poszczególnych województwach przebiegało znacznie szybciej niż w latach poprzednich /mimo, że tym razem mieliśmy na starcie wielokrotnie więcej uczestniczących niż dotychczas/.

JESIENNE BIEGI PRZELAJOWE

F.S. „SPARTA” I RED. „GŁOSU PRACY” W LATACH
1960 - 1963

L.p.	Województwo	r.1960	r.1961	r.1962	r.1963
1.	Białystok	35	222	248	438
2.	Bydgoszcz	96	494	860	2.815
3.	Gdańsk	45	289	246	1.306
4.	Katowice	204	650	602	10.642
5.	Kielce	60	687	1.116	714
6.	Koszalin	41	257	270	7.409
7.	Kraków	82	119	130	31

L.p.	Województwo	r. 1960	r.1961	r. 1962	r. 1963
8.	Lublin	-	226	102	2.268
9.	Łódź	68	322	483	2.351
10.	Olsztyn	95	231	302	353
11.	Opole	89	186	674	324
12.	Poznań	26	105	150	154
13.	Rzeszów	38	224	325	416
14.	Szczecin	27	153	1.200	15.179
15.	Warszawa	32	199	132	4.597
16.	Wrocław	3	72	242	5.549
17.	Zielona Góra	140	158	239	298
R a z e m :		1.081	4.594	7.321	54.844

OCENA JESIENNYCH BIEGÓW PRZEŁAJOWYCH

Jak wynika z cyfr, które podajemy na innym miejscu, w roku 1963 przebieg naszej dorocznej imprezy jesiennych biegów przełajowych miał w cyfrach imponujący wyraz. Przeszło 54 tysięcy startujących to już poważna liczba, to już wynik, to już sprawa nad którą trzeba się bardzo zastanowić. Ale zanim wyciągać będziemy wnioski na przyszłość, dobrze będzie jeśli zrezygnujemy na chwilę z radosnego uniesienia z powodu tego cyfrowego osiągnięcia i spojrzymy nieco krytycznie na całość przeprowadzonej imprezy.

Szkoda, że nie dysponujemy w biuletynie techniczną możliwością, wydrukowania mapy, na której naniesione zostałyby wszystkie miejscowości, w których odbyły się eliminacje oraz finały. Okazałyby się wtedy mniej więcej taki obraz - że zagęszczenie imprez występuje w miastach wojewódzkich przy czym raziły by nas białe plamy wokół Olsztyna, Krakowa, Opola, Poznania, Rzeszowa i Zielonej Góry. Niewiele się też działo wokół Białegostoku i Kielc.

Tak więc prawie połowa Wojew. Komisji Fed. nie zrobiła wysiłku dla rozprzognowania biegów wśród ognisk kkf, zakładów pracy i uczniów branżowych szkół zawodowych poza miastami wojewódzkimi. W imprezach brało udział od 30 - 35 % młodzieży reprezentującej piony obu branżowych Związków Zawodowych tworzących Federację.

Charakter biegów kwalifikuje do udziału młodzież i dobrze, że młodzież szkolna branżowych szkół zawodowych bierze w nich udział - bo napewno, kiedy będzie już zatrudniona - weźmie z tradycji udział w naszych biegach - ale należy również pobudzić i zachęcić do udziału w biegach liczną młodzież już pracującą, biorącą czynny udział w naszych ogniskach i klubach sportowych.

Na palcach można by zliczyć te kluby sportowe, należące do naszej Federacji, które włączyły się do biegów. Wydaje się, że ta impreza powinna Kluby niezmiernie interesować bez względu na to, czy prowadzą u siebie lekkoatletykę czy nie. W piłce nożnej /90% naszych klubów posiada te sekcje/ potrzebni są dobrzy biegacze. Wydaje się, że w przyszłym roku wszystkie kluby sportowe i wszystkie Ogniska powinny mieć obowiązek nie tylko uczestniczenia w biegach, wzięcie na siebie głównych funkcji organizacyjnych. Gdyby każdy klub, gdyby każde ognisko naszej Federacji podjęło trud zorganizowania w swoim mieście biegów eliminacyjnych, to napewno w jesieni zaludniłyby się bieżnie we wszystkich miastach powiatowych i miasteczkach.

Chyba dla uczczenia XX lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej żaden Klub, żadne Ognisko KKF nie uchyli się od zorganizowania w 1964 r. biegów Jesiennych, a wtedy liczba 100 tys. uczestników nie będzie dla nas jakimś szczytowym osiągnięciem.

Oceniając przebieg tegorocznych biegów nie można pominąć spraw natury organizacyjnej i propagandowej.

Otóż, ze spraw organizacyjnych, szwankowało tu i ówdzie przygotowanie miejsca biegów, ekip sędziowskich, rozbieralni itp. Niektórym organizatorom wydawało się, że wystarczy tylko telefonicznie zamówić stadion i kilku sędziów, a reszta zrobi się jakoś sama na miejscu i wtedy zetknęli się sami o krok z bałaganem i niepotrzebnym przedłużaniem imprezy.

Dokumentacja w naszej imprezie ma b. doniosłe znaczenie. Jeśli nie można było zarzucić jej w biegach finałowych, to dużo braków miała ta dokumentacja w biegach eliminacyjnych. W przyszłym roku zostaną więc wydrukowane i rozesłane właściwe blankiety protokołów i tylko one będą stanowić formalny dokument jeśli zostaną prawidłowo wypełnione i podpisane przez upoważnionych do tego ludzi.

Nie wykorzystano biegów propagandowo. Notowaliśmy w większości imprez zbyt mały udział publiczności. Biegi jeśli zostaną dobrze zorganizowane, przy dobrej spikerce radiowej, mogą stać się imprezą niezwykle widowiskową.

Działacze szczebla okręgowego obydwu naszych Związków Zawodowych także nie zawsze dopisywali. A przecież co to szkodziło uroczystie otworzyć imprezę, powiedzieć, kto jest jej organizatorem, po co się w ogóle organizuje tego rodzaju biegi i dlaczego w jesieni? Jakąż wspaniałą okazję propagandową wielu naszych działaczy zbagatelizowało i nie wykorzystało. A tymczasem wielu uczestników nie wiedziało kto jest organizatorem biegów.

Organizowane przez nas wspólnie z „Głosem Pracy” jesienne biegi przełajowe są w swoim założeniu imprezą propagandową różniącą się jednak tym od zwykłej propagandy sportu i kultury fizycznej, że zachęcają każdego zdrowego młodego, a nawet starszego wiekiem człowieka, do bezpośredniego udziału w tej propagandzie zdrowia, ruchu i czynnego uprawiania sportu. Spróbuj i pobiegaj, a może zachęci cię to do stałego uprawiania sportu - oto hasło naczelne naszych biegów.

Warto więc na jesieni, kiedy zamykają się letnie możliwości przypomnieć o konieczności uprawiania ruchu.

WSPÓŁZAWODNICTWO OGNISK KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ

Od czterech lat Federacja organizuje współzawodnictwo /konkurs/ dla ognisk krzewienia kultury fizycznej. Z każdym rokiem staje się ono popularniejsze i przynosi coraz większe efekty. W jego wyniku program i działalność ognisk ulega stale wzbogaceniu, zaś ogniska są systematycznie zasilane stale rosnącą rzeszą miłośników sportu i wychowania fizycznego, rekrutującą się spośród członków związków opiekuńczych.

Współzawodnictwo zrodziło wiele nowych inicjatyw w zakresie budownictwa i remontów obiektów oraz urządzeń sportowych w czynie społecznym. Praca społeczno-wychowawcza w postaci spotkań, wieczornic i innych imprez zyskuje coraz większe uznanie i zrozumienie wśród aktywu związkowego i kierownictwa zakładów pracy.

Pod koniec roku, na podstawie wypełnionych przez ogniska ankiet konkursowych, dokonywaliśmy podsumowania wyników działalności na szczeblu poszczególnych województw, a następnie w skali krajowej. Jako kryteria przy ocenie pracy ognisk braliśmy pod uwagę ilość zarejestrowanych członków, posiadanych sekcji, zespołów ćwiczebnych i przeszkolonej kadry instruktorskiej, uzyskane z imprez środki finansowe, udział członków ogniska w festynach - spartakiadach, turniejach sportowo-światlicowych,

jesiennych biegach przełajowych Federacji i re dakcji „Głosu Pracy” i innych imprezach objętych kalendarzem Federacji. Brano także pod uwagę ilość i jakość organizowanych wycieczek, rajdów, spływów i obozów, spotkań z wybitnymi sportowcami danego terenu, wieczorów literackich, imprez kulturalno-rozrywkowych, kursów języków obcych itp. Interesowaliśmy się również przebiegiem budowania lub remontowania w czynie społecznym obiektów sportowych oraz urządzeń służących potrzebom ognisk.

W skali krajowej - zgodnie z regulaminem współzawodnictwa - co roku przyznawaliśmy nagrody pieniężne na zakup sprzętu oraz wyróżnialiśmy promocyjnymi najlepszymi ogniskami w branżowych związkach opiekuńczych. Ogniska odnosiły się do idei współzawodnictwa z dużym zrozumieniem, czego dowodem jest fakt, iż nie traktowały go jako jednorazowej akcji. Przeciwnie - pracą i działalnością swą rozkładały na okresy miesięczne, kwartalne, niekiedy na roczne. Fakt, iż istnieją ogniska, które niemalże rok rocznie znajdują się w czołówce wyróżnionych, świadczy najlepiej o przyswojeniu przez ogniska idei współzawodnictwa. Ogniskiem „etatowym”, które każdego roku znajduje się wśród najlepszych, jest ognisko kkf przy Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łuku. Było ono dotąd trzykrotnie wyróżniane. W roku 1963 Zarząd Główny ZZPHS wydał broszurę pt. „Narodziny i rozwój jednego ogniska”, popularyzującą jego dorobek. Po dwa razy wyróżniono ognisko : przy Zakładach Mięsnych w Gdyni, Zakładach Tłuszczowych w Brzegu, Zakładach Wytwórczych Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Żarach i C. Hartwig w Szczecinie.

W roku 1963 do współzawodnictwa przystąpiło 136 ognisk. Do oceny w skali krajowej Wojewódzkie Komisje F.S. "Sparta" łącznie z Okręgowymi Związkami Opiekuńczymi zakwalifikowały 29 ognisk /14^z pionu handlu i spółdzielczości oraz 15 z pionu przemysłu spożywczego i cukrowniczego/.

Komisja centralna współzawodnictwa pod przewodnictwem członka prezydium F.S. „Sparta” Tow. Kazimierza Borzęckiego, w dniu 27.XI.1963 r., po zapoznaniu się z całokształtem materiału /ankiet/, biorąc pod uwagę wskazniki ilościowe zamieszczone w ankietach oraz takie kryteria jak:

- szata zewnętrzna i sposób sporządzania ankiety,
- udział w imprezach centralnych,
- opinia WKF „Sparta”,
- działalność społeczno-wychowawcza,
- działalność w szerokim popularyzowaniu wf wśród załogi zakładu pracy,
- aktywność działaczy społecznych,

postanowiła przyznać nagrody pieniężne następującym ogniskom kkf wchodzącym w skład Zw.Zaw.Prac.Handlu i Spółdz.:

OKKF przy C. Hartwig w Szczecinie

" " PSS w Elku

" " " w Lęborku

" " " w Chełmie Lubelskim

" " Zespole Szkół Gospodarczych Nr 1 w Warszawie.

Pozostałe Ogniska KKF jako przodujące w poszczególnych województwach pionu handlu i spółdzielczości postanowiono wyróżnić dyplomami i proporczykami F.S. „Sparta” :

OKKF przy Zakładach Wytwórczych "Społem" we Wrocławiu

" " Powiat.Zarz.G.Spni w Wodzisławiu Sl.

" " Zakł. Wytw. "Społem" w Kielcach

" " PSS w Złotowie

" " " w Pabianicach

" " Woj.Przeds.Hurtu Spożywczego w Raciborzu

" " PSS w Krotoszynie

" " Zakł.Gastronomicznych w Rzeszowie

" " PSS w Żaganiu

Z ognisk kkf wchodzących w skład Zw.Zaw.Prac.Przem.Spoż. i Cukrowniczego postanowiono przyznać nagrody pieniężne:

OKKF przy Cukrowni - Ostrowy

" " Zakł.Mięsnych Białystok

" " Woj.Zjedn.Przem.Zboż.-i Młyn. - Olsztyn

" " Zakł. Mięsnych - Gdynia

" " F-ce Masz. i Urz.Przem.Spoż. - Wronki

Pozostałe ogniska kkf jako przodujące w poszczególnych województwach pionu przemysłu spożywczego i cukrowniczego postanowiono wyróżnić dyplomami i proporczykami:

OKKF przy Zakł. Mięsnych - Gdynia

" " Zakł.Piwow.-Słod. - Tychy

" " Rej.Zakł.Zboż. - Szczecinek

" " Zakł.Przetw.Owoc.-Warz. - Milejów

" " Nadodrz.Zakł.Przem.Tłuszcz.-Brzeg

" " F-ce Pieczywa Cukr. - Jarosław

" " Nadodrz.Zakł.Przetw.Owoc.-Warz.- Dębno

" " Zakł.Mięsnych - Warszawa

OKKF przy Zakł.Mięsnych - Legnica

" " Zakł.Wytw.Masz.i Urz.Przem.Spoż. - Żary.

Wszystkim działaczom wyróżnionych ognisk kkf tak z pionu handlu i spółdzielczości jak i przemysłu spożywczego i cukrowniczego Federacja „Sparta” składa jak najserdeczniejsze gratulacje.

Działacze z ognisk najbardziej aktywnych zaproszeni zostaną do udziału w poszerzonym zebraniu plenarnym naszej Federacji, które odbędzie się w połowie m-ca stycznia 1964 r.

CENNA INICJATYWA

POLSKIEGO ZWIĄZKU LEKKIEJ ATLETYKI

Organizacje sportowe - a zwłaszcza Polski Związek Lekkiej Atletyki - wiążą wiele nadziei z realizacją doniosłych uchwał III Krajowego Zjazdu Delegatów Szkolnego Związku Sportowego.

Zmiany w strukturze Szkolnego Związku Sportowego, wyrażające się w uznaniu Szkolnego Koła Sportowego za podstawową jednostkę organizacyjną, pozwalają przypuszczać, iż zostało wreszcie zapalone zielone światło dla masowego ruchu sportowego w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym. Dotychczasowe bowiem działanie Szkolnego Związku Sportowego ograniczało się do szkolenia i kierowania wąską grupą wysokokwalifikowanej sportowo młodzieży, skupionej wokół tzw. Międzyszkolnych Klubów Sportowych. Osiągnięto wprowadzić dobre wyniki sportowe wśród nielicznej grupy młodzieży, całość poczynąń nie została jednakże poparta robotą masową, która winna mieć właśnie miejsce w podstawowej komórce organizacyjnej, w Szkolnym Kole Sportowym.

Nowe ustawienie struktury organizacyjnej pozwala mieć nadzieje, iż udział młodzieży szkolnej w imprezach przewidzianych w kalendarzu sportowy. PZLA nie ograniczy się do wąskiej grupy zawodników dawnych MKS-ów, lecz obejmie znacznie szerszą młodzież reprezentującą poszczególne szkoły.

W tym też duchu opracowany został kalendarz sportowy PZLA, w którym przewidziano współzawodnictwo /punktację/ pomiędzy szkołami. Oto niektóre z przewidzianych imprez:

- Mistrzostwa szkół i powiatów w lekkiej atletyce,
- Masowe korespondencyjne biegi sztafetowe im.Kusocińskiego,
- Korespondencyjne drużynowe Mistrzostwa Polski młodzików o puchar „Sztandaru Młodych”,

- Ogólnopolska liga szkół średnich o Puchar „Sportowca”.

Polski Związek Lekkiej Atletyki pragnie także w wejściem w życie uchwał SZS znieść wszelkie bariery i przeszkody dzielące szkoły /SKS-y/ i inne pozaszkolne organizacje sportowe.

Wiadomo bowiem, iż Szkolny Związek Sportowy, obejmujący swym zasięgiem 6-cio milionową rzeszę dzieci i młodzieży, nie jest obecnie i nie będzie w stanie w najbliższej przyszłości zapewnić jej w dostatecznej ilości sprzętu, urządzeń sportowych i kadry szkolącej. Na przeszkodzie stoi brak większych możliwości finansowych. Wiadomo także, iż inne pionierzy i organizacje sportowe, chcąc mieć wysoki wyczyn i mając ku temu odpowiednie warunki, czerpią posiłki wśród najbardziej utalentowanej młodzieży szkolnej. W wyniku powyższego znaczna część młodzieży uczestniczy w zajęciach treningowych klubów sportowych, a następnie występuje w ich barwach w różnych imprezach.

Stąd też powstaje konflikt pomiędzy władzami sportowymi SZS i innymi organizacjami sportowymi.

W związku z powyższym PZLA przewiduje następujące przedsięwzięcia zmierzające do całkowitej likwidacji owych konfliktów:

- a/ Wyeliminowanie w systemie imprez lekkoatletycznych jakichkolwiek współzawodnictw pomiędzy szkołą a klubem.
- b/ Dopuszczenie do wszystkich imprez młodzieży szkolnej niestowarzyszonej i zrzeszonej w SKS.
- c/ Prowadzenie w czasie imprez odrębnego współzawodnictwa i punktacji dla szkół i klubów szkolnych oraz odrębnego - dla klubów nieszkolnych.
- d/ Zaliczanie punktów zdobytych przez zawodnika - ucznia w w/w imprezach na rzecz swojej szkoły /SKS/ oraz klubu nieszkolnego jeżeli jest on równocześnie jego członkiem.
- e/ Stworzenie warunków, aby w interesie nauczycieli wf., dyrekcji szkół i SKS leżało podnoszenie sprawności sportowej ucznia, przy wykorzystaniu bazy sprzętowej i instruktorów klubów nieszkolnych.
- f/ Stwarzanie takiego układu, w którym klubowi nieszkolnemu zależeć będzie na postawieniu do dyspozycji najbliższej szkoły /młodzieży/ swoich urządzeń, sprzętu, kadry szkoleniowej i środków finansowych.

Wysiłki i podjęte przez Polski Związek Lekkiej Atletyki środki zaradcze, każą przypuszczać, iż nastąpi wreszcie rozładowanie i zlikwidowanie „gdwiecznego”, niezdrowego współzawodnictwa sportowego pomiędzy szkołą i

klubem nieszkolnym. Stanie się to jednak tylko w dziedzinie lekkiej atletyki. A jak będzie dalej w innych dyscyplinach ? Czy nie warto, aby o podobnych posunięciach pomyślały i coś w tym kierunku zrobiły inne związki sportowe ? A może warto byłoby sprawę tę załatwić generalnie przy współudziale Ministerstwa Oświaty i Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ?

POMAGAMY SOBIE ...

Z ŻYCIA WOJEWÓDZKICH KOMISJI, KLUBÓW SPORTOWYCH I OGNISK KKF

SĄ JEDNAK DZIAŁACZE ...

"Sparta" warszawska pokazała nam w jaki sposób można pozyskać na powrót starych działaczy, którzy niegdyś byli związani z klubem i odeszli odeń z różnych powodów. Okazja nadarzyła się sama : Jubileusz XV- lecia działalności klubowej. Nie chodziło przy tym o jednorazowe spotkanie w celu nagromadzenia materiałów do historii klubu. Istotnym celem zebrania się 40 działaczy w dniu 29.XI.1963 r. przy czarnej kawie było nawiązanie trwałego kontaktu. Postanowiono powołać Koło Seniorów Klubu. Wybrano tymczasowy zarząd Koła. Tym samym myśl podejmowania wielokrotnie w Biuletynie znalazła realizację. Dawne wspomnienia splotły się z dzisiejszą rzeczywistością. Projekt związania się dawnych działaczy z klubem trafił na grunt podatny. Rola tych działaczy będzie nieco odmienna. Regulamin określi dokładnie zasady i rodzaj współpracy, aczkolwiek działacze ci nie będą w stanie czynnie pracować społecznie w klubie, to jednak poprzez stały kontakt będą mogli niejednokrotnie przyjąć klubowi z konkretną radą i pomocą. Próbowano nawet w dyskusji określić formę tej pomocy. Przytaczano możliwość służenia fachowymi wskazówkami i opiniami, niesienia bezpośredniej pomocy przy opracowywaniu różnych projektów, uczestniczenie w organizowaniu imprez. Pomoc taka będzie niewątpliwie cenna. Najcenniejsze jednak co może z sobą przynieść Koło Seniorów - to możliwość włączania się do jego działalności pewnej liczby osób, którzy wprowadzie przestali być wyczynowcami, ale pozostali nadal miłośnikami sportu i swego klubu.

Jeśli Koło Seniorów warszawskiej „Sparty” stanie się żywym terenem spotkań działaczy - a są ku temu warunki - na pewno przyciągnie do siebie innych niczym magnes.

Życzymy więc klubowi, który w 1964 roku będzie świętował swe piętnastolecie pracy w Polsce Ludowej, aby Koło Seniorów rozwinęło się i stało dla innych klubów przykładem pozyskiwania działaczy.

WIZYTA WROCŁAWSKIEJ „SPARTY” W MEISSEN

Przyjazne stosunki sportowe łączące nas z sąsiadami zza Odry i Nysy zacieśniają się nieustannie. Wyrazem tego są spotkania międzypaństwowe i międzymiastowe oraz liczne kontakty klubowe. Ostatnio rejestr spotkań wzbogacił się o nową imprezę: kilkudniowy wyjazd do Meissen ekipy wrocławskiego klubu motorowego „Sparta”.

Korzystając z zaproszenia Motorsport Club Meissen, który zaproponował spotkanie na żużlu, ośmiu zawodników pierwszoligowego zespołu „Sparty” wyjechało do NRD dla stoczenia pojedynku na czarnym torze.

Zespół nasz musiał się solidnie napracować, by wywalczyć zwycięstwo w stosunku 57:38. Wynik wydaje się świadczyć o przewadze naszych żużlowców, jednakże zawodnicy niemieccy walczyli z dużą zaciętością. Zawody przebiegały w przyjemnej i koleżeńskej atmosferze, przyjęcie polskiej ekipy było serdeczne i uroczyste. Wymienione proporczyki, kwiaty, wiele miłych i ciepłych słów. Zespół otrzymał „but żużlowy” jako nagrodę za wygrane zawody, którym postanowiono nadać charakter corocznych rozgrywek przewidzianych kalendarzem imprez obydwu klubów.

OKOCIM - TO NIE TYLKO PIWO

Jednym z najstarszych klubów województwa krakowskiego jest Okocimski Klub Sportowy, działający w oparciu o Okocimskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze. Jest to jedyny klub na terenie brzeskiego powiatu. Spełnia zatem pożyteczną rolę nie tylko wobec załogi miejscowego browaru, ale też wobec załóg okolicznych zakładów pracy oraz szkół i członków Ludowych Zespołów Sportowych, z którymi utrzymuje bliskie i serdeczne kontakty. Nie ogranicza on swej działalności do najpopularniejszej z dyscyplin: piłki nożnej, lecz stwarza możliwości do wyżycia się również w tenisie ziemnym, narciarstwie, kolarstwie, piłce ręcznej, piłce siatkowej, tenisie stołowym i jeździectwie. Ta ostatnia sekcja została przekazana Wiśle krakowskiej wobec braku środków na jej utrzymanie.

Ten szeroki wachlarz dyscyplin stwarza konieczność posiadania licznego i oddanego sprawom klubu zespołu działaczy. Pod tym względem Okocimski KS jest w szczęśliwej sytuacji. Takich działaczy jak Tow.Tow. Dzięgielewski, Stec, Chmielewski, Eisenberger, Kotfis, Szpil, Filip, Ogiela, Ciośńska, Mastalerz i Krzyński może pozazdrościć każdy klub spartański.

Sekcja piłki nożnej przechodziła koleje losu: były w A klasie, grała w III lidze, przechodziła kwarantanny w klasie B. Piłka- jak wiadomo- jest okrągła. Ktoś wie - może kiedyś będzie lepiej.

Zawodnicy sekcji tenisowej i narciarskiej, szczególnie najmłodszy, niejednokrotnie reprezentowali barwy klubu na krajowych i wojewódzkich zawodach, a juniorzy-narciarze zdobywali tytuły mistrzów okręgu.

Pozostałe sekcje: kolarska, piłki ręcznej i tenisa stołowego - rozwijają się coraz lepiej i coraz częściej dają znać o sobie na zawodach wojewódzkich i krajowych, np. juniorzy w piłce ręcznej uzyskali w tegorocznych mistrzostwach Polskim zaszczytne IV miejsce.

Równolegle z troską o właściwy poziom i rozszerzanie działalności sportowej czynione są nieustanne wysiłki o zabezpieczenie odpowiedniej bazy ćwiczebnej. Klub posiada piękny stadion sportowy, wyposażoną w odpowiednie zaplecze salę gimnastyczną, basen pływacki, korty tenisowe, boiska do siatkówki i koszykówki. Możemy śmiało zaliczyć go do przodujących związkowych klubów. Jest to klub całkowicie związkowy, jak najściślej zespółony ze Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Może więc śmiało i ufnie spoglądać w przyszłość, bowiem dalszy jego rozwój gwarantują mu oddani członkowie, wypróbowany aktyw i opieka ze strony Związku.

SZUKAMY SKOWRONKA

Niewyczerpana jest skarbnica pomysłów niektórych ognisk. P rzykładem żywotne ognisko przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Pabianicach.

Będzie ono organizatorem wielkiej imprezy: Ogólnopolskiego Rajdu Motorowego pod nazwą "Pogoń za skowronkiem". Odbędzie się ona 1 Maja przyszłego roku w ramach obchodów XX-lecia PRL.

Regulamin rajdu, któremu patronować będą: Wojewódzki Oddział ZSS "Społem" i Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, przewiduje liczne nagrody. Rajd udostępniony zostanie motocyklistom, zgłoszonym w Polskim Związku Motorowym i zatrudnionym w bran-

żowych zakładach pracy.

Piszemy o nim teraz dlatego, ponieważ zgłoszeń upływy w dniu 1 lutego 1964 r.

Apelujemy do członków ognisk o wzięcie masowego udziału w rajdzie. Szczegóły znajdziecie w regulaminie, po który należy się zwrócić pod adresem: Pabianice, ul. Tkacka 2, ognisko kkf przy PSS.

O ŁODZI CIĄG DALSZY

Tym razem z terenu wojewódzkiej komisji Federacji. Jej ruchliwość i inwencja w organizowaniu dla ognisk turniejów i imprez są godne podkreślenia. Po akcji nauki pływania, turniejach siatkówki, tenisa stołowego, szachów i brydża, po sprawnym i udanym przeprowadzeniu Wojewódzkich Jesiennych Biegów Przełajowych „Głosu Pracy” i FS „Sparta” – przyszła kolej na następną imprezę: ogólnowojewódzki turniej kometki dla członków ognisk /naszych i TKKF-u/ z terenu Łodzi i województwa. Organizację turnieju zlecono ognisku przy Miejskim Klubie Tenisowym.

Pomysłowość Komisji w wyszukiwaniu różnorodnych form pracy dla ożywienia życia sportowego w ogniskach pozwala przypuszczać, że w imprezach jakie będą się odbywać w roku 1964 pod hasłem uczczenia XX-lecia naszej Ludowej Ojczyzny, Łódzka komisja nie da się zdystansować i zajmie jedno z czołowych miejsc.

BRAWO OKRĘG ZZPHiS WARSZAWA-MIASTO

Rok 1963 był w działalności zarządu okręgowego ZZPHiS Warszawa-miasto rokiem przełomowym na odcinku kultury fizycznej. Osiągnięto tu znaczne sukcesy. Warto im poświęcić nieco miejsca na łamach Biuletynu.

Ilość ognisk wzrosła o 40%, co należy uznać za bezsporne osiągnięcie, zważywszy ogromne rozdrobnienie placówek handlowo-spółdzielczych i stosunkowo małą liczebność załóg. Liczba 39 ognisk /przy 27-miu w analogicznym okresie ubiegłego roku/ mówi o wyteżonej pracy okręgu w kierunku obejmowania zasięgiem kultury fizycznej coraz większej liczby członków Związku.

Dużą w tym pomoc okazały rady zakładowe, okazujące coraz większe zrozumienie dla wychowania fizycznego, jak czynnika regenerującego siły stracone przy pracy.

Okręg przystąpił, jako jeden z pierwszych w kraju, do realizacji Uchwały Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości w sprawie rozwoju kultury fizycznej i wszedł z kulturą fizyczną na teren szkół zawodowych. Rezultatem było zorganizowanie w szkołach siedmiu ognisk kkf, dla których urządzono spartakiadę lekkoatletyczną i pływacką, międzyszkolne zawody strzeleckie, turnieje siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka. W imprezach tych uczestniczyło 1.500 osób. Przeszkolono w pływaniu ponad 500 uczennic i uczniów.

W poważnej liczbie kilkudziesięciu rozmaitych imprez, przeprowadzonych dla pozostałych ognisk, wzięło udział ponad 4000 osób. Są to liczby sprawdzone i nie budzące wątpliwości. Np. ognisko „Gastronom” może się pochwalić udziałem 1500 osób w spartakiadzie zakładowej i 820 w okręgowej.

Największym jednak tegorocznym sukcesem Związku była warszawska spartakiada zakładów pracy. Czwarte miejsce w roku 1963 /wobec piętnastego w roku ubiegłym/ to niełada osiągnięcie. Takiego skoku można dokonać tylko przy ofiarnej i wytrwałej pracy. Zdobyto 10 złotych medali, podczas gdy zwycięzca spartakiady zdobył ich 7, a o niższym miejscu handlowców w punktacji medalowej zadecydowała mniejsza ilość medali srebrnych.

Również Jesienne Biegi Przełajowe - to także duży sukces Związku. W ogólnej liczbie 5000 uczestników tej imprezy, 3500 stanowili członkowie Związku /w roku poprzednim - 150/. Jest to - jak widać - wynik rzetelnej pracy.

Gratulujemy zarządowi okręgu i jego instruktorowi tegorocznych osiągnięć i z całego serca życzymy, by w roku przyszłym, roku XX-lecia PRL wzbogacono pracę o nowe formy i by uzyskano jeszcze większe sukcesy.

NAŚLADOWCY PILNIE POSZUKIWANI

Federacja nasza, wytyczająca kierunki działania w zakresie wychowania fizycznego, turystyki i wypoczynku po pracy - wskazała wyraźnie, że jednym z nieodzownych warunków prawidłowego i nieustannego rozwoju ognisk krzewienia kultury fizycznej jest przeszkolenie działaczy lub członków ognisk na organizatorów życia sportowego i turystyki.

Jedną z chronicznych chorób, na jaką cierpi życie sportowe w naszym kraju, jest brak działaczy-fachowców, którzy by poza energią, zapalem i zamięłowaniem wniesli do sportu także nieodzowny zasób fachowych wiadomości, podbudowany doświadczeniem praktycznym i oparty na naukowej podstawie.

Zarząd okręgu ZZPHiS Warszawa-miasto dostrzegł, jako jeden z pierwszych, słabość działalności ognisk w zakresie turystyki oraz konieczność ożywienia ich pracy w tym kierunku. Z jego też inicjatywy zorganizowano w Warszawie w dniach 9-12 grudnia br. kursokonferencję dla organizatorów życia turystycznego w ogniskach. Kurs ukończyło 46 osób a piętnastu ognisk, które to osoby podczas 19 godzin wykładowych miały możliwość zapoznania się z tematyką turystyczną. Fachowi wykładowcy z Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego poświęcili wykłady zadaniom organizacji i historii turystyki i rodzajom wycieczek oraz sposobom ich organizowania, higienie i metodyce wycieczkowania, regionom turystycznym kraju, geografii turystycznej województwa warszawskiego, propagandzie turystyki w zakładach pracy, ochronie przyrody i zabytków, pomocy doraźnej, historii Mazowsza od strony zabytków i sztuki.

Jesteśmy przekonani, że ogniska pionu handlowo-społdzielczego z Warszawy będą już w niedalekiej przyszłości zbierały owoce z odbytego kursu. Wyrażamy uznanie dla cennej i na czasie inicjatywy zarządu okręgu ZZPHiS Warszawa-miasto i wzywamy do naśladownictwa nasze wojewódzkie komisje, które w pierwszym rzędzie powinny o tym pomyśleć.

Na zakończenie kursu odbyła się w świetlicy PP „Konsumy” miła uroczystość zakończenia sezonu, połączona z rozdaniem nagród zwycięzcom II Warszawskiej Spartakiady Zakładów Pracy /pion ZZPHiS/. Na uroczystość przybyło ponad 150 przedstawicieli zakładów pracy, rad zakładowych, ognisk, dyrekcji oraz dyrektorów i nauczycieli wf ze szkół zawodowych.

Federację reprezentował członek prezydium Zarządu Głównego, tow. Kazimierz Borzęcki, Zarząd Okręgowy ZZPHiS - tow. Wachowicz, zaś Ministerstwo Handlu Wewnętrznego - tow. Hołyst.

LUBLIN PODSUMOWUJE IMPREZY MASOWE

Wojewódzka Komisja Federacji w Lublinie na swym posiedzeniu w dniu 22 listopada podsumowała przeprowadzone w bieżącym roku spartakiady zakładowe, oceniła współzawodnictwo ognisk kkf, biegi przełajowe oraz omawiała sprawy ubranżowania klubów oraz przygotowania ognisk do sezonu zimowego.

W roku 1963 przeprowadzono spartakiady w 34 zakładach pracy /na 40 przewidywanych/, co należy uznać za poważne osiągnięcie, biorąc pod uwagę, iż wzięło w nich udział 6700 osób. W roku poprzednim liczba uczestników była trzykroć mniejsza /2000 osób/.

Również na polu ruchu turystycznego uzyskano niezłe rezultaty, gdyż ogółem w imprezach tego typu, organizowanych przez zakłady pracy, wzięło udział 436 osób. Nie jest to co prawda imponująca liczba, ale początek został zrobiony i sądzimy, że w roku przyszłym turystyka w województwie lubelskim zatoczy szersze kręgi i obejmie większą ilość osób zatrudnionych w branżowych zakładach pracy.

Oceniając przebieg współzawodnictwa pomiędzy ogniskami, należy zaznaczyć, że i na tym odcinku uzyskano lepsze wyniki, aniżeli w roku 1962.

W tegorocznym współzawodnictwie wzięła udział większa liczba ognisk, a i treść ich pracy w tym zakresie uległa poprawie.

Wyróżniono następujące ogniska w skali wojewódzkiej :

w pionie ZZPHiS

- I miejsce - ognisko przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Chełmie
- II miejsce - ognisko WPHO w Lublinie
- III miejsce - ognisko przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białej Podlaskiej

w pionie ZZPPSiC

- I miejsce - ognisko przy ZPOW w Milejowie
- II miejsce - ognisko przy Zakładach Tłuszczowych w Bodaczowie
- III miejsce - ognisko przy Zakładach Mięsnych w Zamościu.

W Jesiennych Biegach Przekajowych „Głosu Pracy” i Federacji startowało w tym roku: w biegach eliminacyjnych - 2359 osób, w biegu wojewódzkim - 252 osoby. Jest to ogromny skok w porównaniu z rokiem 1962, w którym startowało 102 osoby.

Sprawa ubranżowania klubów jest przedmiotem prac komisji, działającej w ścisłym kontakcie z zarządami okręgowymi naszych związków opiekuńczych. Wszystko przemawia za tym, że w roku 1964 żaden z naszych klubów w województwie nie pozostanie bez opieki i pomocy opiekuńczych zakładów pracy.

Sezon zimowy rozpocznie się od przygotowania imprez typu świetlicowego, to jest tenisa stołowego, szachów i brydża sportowego.

Komisja, na podstawie wstępnie przeprowadzonych rozmów z kierownictwami poszczególnych ognisk, spodziewa się, iż wezmą one masowy udział w tych turniejach i że ilość uczestników będzie znacznie wyższa niż w roku bieżącym.

PREZYDIUM GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ
I TURYSTYKI Z DNIA 10.X.1963 r.

Proces demokratyzacji i decentralizacji w ruchu sportowym znalazł swe odbicie m.in. w zmianach strukturalnych, których konsekwencją było utworzenie klubów sportowych jako samorządnych jednostek statutowych.

W wyniku tego nastąpiło ożywienie działalności sportowej w terenie, wzrost zainteresowania sprawami sportu, w szczególności ze strony instancji partyjnych i rad narodowych.

Z drugiej jednak strony osłabła bezpośrednia więź klubów sportowych z macierzystymi federacjami sportowymi, finansującymi ich działalność, a ograniczenia etatowe w Federacjach sportowych spowodowały osłabienie pracy i czujności komórek kontrolno-rewizyjnych.

W tej sytuacji zaistniały fakty dążenia szczególnie przez kluby posiadające sekcje I i II ligi piłkarskiej, do uzyskiwania wyników sportowych za wszelką cenę, często wbrew obowiązującym w sporcie normom etycznym i prawnym ustalonym odpowiednimi uchwałami i Zarządzeniami Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

W końcu 1959 roku została dokonana przez NIK i GKkFiT kontrola działalności finansowej klubów I i II ligi piłkarskiej, podjęte odpowiednie postanowienia i zarządzenia pokontrolne.

Powtórna kontrola tych jednostek dokonana przez NIK wspólnie z GKkFiT, wykazała pewną poprawę w ich działalności finansowej, jest to jednak poprawa niedostateczna.

Zdarzają się niestety nadal wypadki angażowania się niektórych aktywistów klubów, działaczy politycznych w obronę szkodliwych praktyk np. w popieraniu i patronowaniu inicjatywom w rodzaju „klubów kibiców”. Niejednokrotnie przymaka się oczy na niewłaściwą postawę moralną źle uczących się i niepracujących młodych ludzi, co nie tylko zamyka drogę do zdobycia zawodu ale wypacza charakter.

Ciągle jeszcze toleruje się też wędrowki niektórych pseudo - sportowców i trenerów z klubu do klubu i demoralizuje się ich specjalnymi nieuzasadnionymi premiami. Bywa, że Komisje rewizyjne w Klubach tolerują nie dopuszczalne praktyki finansowe.

Zachodzi więc konieczność odwołania się do organizacji partyjnych i związkowych, organizacji młodzieżowych o włączenie się do walki o porządek finansowy w klubach i wysokie morale działacza sportowego.

W sytuacji wyjątkowego zainteresowania piłką nożną ze strony całego społeczeństwa wobec namietności lokalnych zachodzi konieczność wzmożenia tempa pracy polityczno-społecznej na tym odcinku.

Wyniki przeprowadzonej kontroli klubów I i II ligowych ujawniły następujące wykroczenia występujące często wprost nagminnie :

- wypłacenie przez kluby innym klubom lub nawet do rąk zawodników wysokich kwot za zmianę przynależności klubowej,
- przekraczanie dopuszczalnych świadczeń na rzecz zawodników z tytułu karty piłkarza,
- przekraczanie wysokości uposażeń trenerskich ponad ryczałty przyznane przez Przewodniczącego GKKFiT,
- wypłacenie trenerom i zawodnikom nagród, zapomóg i tzw. „pożyczek”, następnie umarzanych,
- udzielanie zawodnikom, trenerom i działaczom innych świadczeń, niezgodnych z przepisami o gospodarce finansowej,
- przekraczanie ustalonych przepisami wysokości stawek za wyżywienie w czasie wyjazdów zespołów na spotkania poza miejscem zamieszkania.

Należy również podkreślić, iż sytuacja zilustrowana materiałami z ostatnio przeprowadzonych kontroli nie dotyczy wszystkich dyscyplin sportu, gdzie podobne przypadki zdarzają się jedynie sporadycznie. Sytuacja ta jest niemal wyłącznie związana z działalnością klubów, posiadających sekcje piłki nożnej najwyższej klasy. Te stosunki, panujące w piłkarstwie, mają jednakże ujemny wpływ na cały nasz sport.

Podejmując zasadniczą walkę z tymi przekroczeniami w piłkarstwie należy działać z rozwagą, ale konsekwentnie, aby przy wprowadzaniu porządku nic nie utracić z poważnego dorobku najbardziej masowej dyscypliny sportu.

Równocześnie należy mieć na uwadze, iż nawet drastyczne, nie wszędzie popularne posunięcia będą oddziaływać w interesie sportu, również na korzyść samej piłki nożnej, jej dalszego prawidłowego rozwoju oraz autorytetu tych działaczy, którzy walczą ze złymi praktykami.

Przystępując do praktycznej realizacji wniosków, wynikających z kontroli klubów, posiadających sekcje piłki nożnej i narady, jaka w tych

sprawach odbyła się w Wydziale Propagandy PZPR - Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki postanawia:

1. W terminie do 10 listopada rb. rozesłać pismo okólne Przewodniczącego GKKFiT do pionów i federacji sportowych, zobowiązujące:
 - do systematycznej kontroli jednostek przez nie dotowanych, w szczególności do przeprowadzania co najmniej raz w roku kontroli w klubach, posiadających I-ligowe drużyny piłkarskie,
 - do uaktywnienia klubowych komisji rewizyjnych, w tym również uprawnienia przewodniczących Komisji Rewizyjnych do uczestniczenia w posiedzeniach zarządów klubów,
 - do pełnego wyegzekwowania zarządzeń porewizyjnych, jakie Najwyższa Izba Kontroli wydała po ostatnio zakończonych kontrolach, w szczególności do wyegzekwowania kwot przypisanych do zwrotu oraz wyciągnięcia innych wskazanych w zarządzeniach konsekwencji finansowych i organizacyjnych w stosunku do osób i organizacji, które dopuściły się poważnych przekroczeń obowiązujących przepisów.
2. Zakazać jakichkolwiek świadczeń finansowych lub w naturze ze strony jednego klubu na rzecz drugiego lub też ze strony klubu na rzecz zawodnika z tytułu zmiany przynależności klubowej. Analogiczny zakaz wchodzi w życie w stosunku do świadczeń finansowych lub w naturze na rzecz trenerów z tytułu zmiany przez nich miejsca pracy. Zakaz powyższy dotyczy wszystkich dyscyplin sportu.
3. Zalecić władzom Polskiego Związku Piłki Nożnej:
 - a/ wprowadzenie bezwzględnej dwuletniej karencji dla zawodników I-ej i II-ej ligi piłkarskiej, przechodzących do innego klubu tej samej lub niższej klasy rozgrywkowej bez względu na to, czy zmiana przynależności klubowej następuje za zgodą obu klubów, czy też bez ich zgody,
 - b/ przeprowadzenie analizy obowiązującej^{go} obecnie systemu rozgrywek II ligi piłkarskiej i przedstawienie projektu reformy w tym przedmiocie w terminie do 15 grudnia rb. do zatwierdzenia przez Prezydium GKKFiT,
 - c/ przeprowadzenie analizy obowiązujących zasad w sprawie dożywiania i zwrotu utraconych zarobków dla piłkarzy I-szej i II-ej ligi i dokonanie ewentualnych zmian w tych zasadach,
 - d/ wprowadzenie do dokumentów, przepisów i regulaminów, obowiązujących w PZPN, wszelkich zmian mających związek z niniejszymi postanowieniami.

4. Wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zawieszenie z dniem 31 grudnia rb. działalności istniejących jeszcze tu i ówdzie w kraju „klubów kibiców” względnie podobnych zbędnych w ruchu sportowym organizacji i odnawianie rejestrowania tego rodzaju stowarzyszeń w przyszłości.
5. W terminie do 15 grudnia rb. zmienić Zarządzenie Przewodniczącego GKKFiT w sprawie należności za czas podróży w celach sportowych w zakresie przeniesienia na Przewodniczącego WKFFiT tego terenu, na którym odbywa się spotkanie piłkarskie I-ej lub II-ej ligi, części uprawnień związanych z uzasadnioną w konkretnych przypadkach koniecznością zwiększania jednorazowo obowiązujących stawek na wyżywienie zawodników w czasie spotkań wyjazdowych do wysokości 50 % powyżej obowiązującej stawki dziennej.
6. W terminie do 31 października rb. wydać pismo okólne Przewodniczącego GKKFiT do pionów, Federacji i klubów sportowych w sprawach:
 - ustanowienia osób materialnie odpowiedzialnych za gospodarkę finansową każdego klubu /w oparciu o uchwałę Nr 255 Rady Ministrów z dnia 26 lipca rb, w sprawie kontroli finansowej gospodarki stowarzyszeń społecznych/,
 - powołania w klubach posiadających zespoły piłkarskie I-ej i II-ej ligi stanowisk głównych księgowych, odpowiedzialnych za przestrzeganie obowiązujących przepisów finansowych.
7. Zobowiązać Przewodniczących WKFFiT do koordynowania na swoim terenie zagadnienia systematycznych kontroli klubów sportowych, przeprowadzanych przez własne organa kontrolne WKFFiT, Wojewódzkie delegatury NIK, Inspektoraty Kontrolno-Rewizyjne WRN oraz organa kontrolne pionów i resortów dotujących kluby. Do współpracy w tej dziedzinie wciągając należy szeroko aktyw społeczny, zwłaszcza aktyw komisji rewizyjnych klubów.
8. Po wydaniu dokumentów i zarządzeń, o których mowa wyżej - zorganizować w terminie do 20 stycznia 1964 r. ogólnopolską konferencję z udziałem:
 - centralnych władz PZPN oraz Prezesów Okręgów PZPN,
 - centralnych władz pionów i Federacji sportowych oraz organizacji młodzieżowych,
 - Przewodniczących WKFFiT oraz przewodniczących Komisji Sportu i Turystyki przy KW PZPR,
 - prezesów klubów sportowych, posiadających sekcje piłkarskie I-ej i II-ej ligi.

Celem konferencji będzie poinformowanie jej uczestników o podjętych przez GKKFiT i PZPN uchwałach i przedsięwziętych krokach mających na celu uzdrowienie sytuacji w piłkarstwie.

9. Zorganizować przez WKKKFiT w terminie do 15 lutego 1964 roku analogiczne konferencje szczebla wojewódzkiego z udziałem miejscowych władz i instancji sportowych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych, przy współpracy z KW-PZPR i instancjami terenowymi.

Celem tych konferencji będzie przeniesienie w teren tematyki konferencji centralnej /przy zapewnieniu na nich obecności przedstawicieli GKKFiT i PZPN oraz władz centralnych pionów i federacji sportowych/.

Prezydium GKKFiT zwraca się równocześnie do instancji partyjnych wszystkich szczebli, instancji związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, do prasy, radia i telewizji o rozwinięcie akcji wyjaśniającej treść i ducha podjętych decyzji oraz do działaczy o pełne podporządkowanie się podjętym decyzjom. Są to niezbędne warunki pełnej realizacji podjętych decyzjom. Są to niezbędne warunki pełnej realizacji podjętych zadań w interesie piłkarstwa polskiego i naszej kultury fizycznej.

Prezydium GKKFiT zobowiązuje zainteresowane komórki GKKFiT, w szczególności Dep. Sportu oraz Dep. Finansowy do natychmiastowego przygotowania zarządzeń wykonawczych, niezbędnych dla pełnej realizacji niniejszej uchwały.

P R E Z Y D I U M GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI

Prezydium Federacji na swym posiedzeniu w dniu 20 listopada r.b. po zapoznaniu się z treścią pow. uchwały GKKFiT i po przedyskutowaniu zagadnień w uchwale poruszonych, postanowiło jej treść zamieścić w biuletynie Federacji a niezależnie od tego zalecić Zarządom klubów szczegółowe omówienie uchwały na swych najbliższych posiedzeniach i dostosowanie jej do aktualnej działalności klubu.

Bogaty sezon sportów letnich mamy już poza sobą. Zakończyli starty lekkoatleci, piłkarze, kolarze. Nie będzie już regat wioślarskich czy kajakowych. Odpoczywają hokeiści na trawie, żużlowcy i przedstawiciele wielu jeszcze innych dyscyplin sportowych. Czy jednak można dosłownie „powiesić baty na kołku” i oddać się błogiemu nieróbstwu? Biernie oczekiwać na nowy sezon?

Odpowiedź może być tylko jedna - nie. Wymagania współczesnego sportu są bardzo wysokie. Zawodnik, który nie trenuje systematycznie przez cały rok, nie ma co marzyć o dobrych wynikach i o poprawieniu rekordu życiowego. Zespół, który nie prowadził zajęć w zimie - nie może myśleć o sukcesach w wiosennej rundzie rozgrywek.

Najlepsi zawodnicy naszych klubów wchodzi w skład kadry olimpijskiej czy narodowej. Trenują systematycznie w klubach, na konsultacjach i obozach. O nich nie musimy się martwić. Dzisiejsze wskazówki kierujemy do tysięcy zawodników naszych sekcji, którzy są dopiero w trakcie zdobywania sportowego mistrzostwa. Którzy nie mają jeszcze zbyt wielkiego doświadczenia treningowego. Sądzymy, że podany materiał przyda się też naszym instruktorom i trenerom, przeszkolonym w ubiegłych latach na kursokonferencjach. Dla przypomnienia i nowelizacji przyswojonych uprzednio wiadomości.

Specyfika pracy w okresie jesienno - zimowym

Organizm człowieka nie może pracować cały rok na maksymalnych obciążeniach. By go przygotować do trudów i osiągnięcia szczytowej formy w miesiącach letnich, konieczny jest długi i systematyczny cykl treningowy, obejmujący okres jesieni i zimy.

Pierwszy okres następujący bezpośrednio po sezonie startowym nazywa się sezonem przejściowym, po nim występuje sezon przygotowawczy, obejmujący kilka okresów treningowych.

Każdy okres treningowy ma specyficzne dla siebie zadania i środki ich realizacji, prawa każdego z okresów muszą być w treningu należycie respektowane. Początek i koniec każdego z nich mogą ulegać pewnym wahaniom, powodowanymi indywidualnymi przyczynami /choroby, kontuzje/ - żadnego okresu nie można jednak „przeskoczyć” ominąć go w planie pracy.

Jak już wspomnieliśmy, jesień i zima mieszczą w sobie dwa sezony treningowe, z którymi pokrótce się zapoznamy.

1. Sezon przejściowy

Rozpoczyna się bezpośrednio po ukończeniu startów zawodach /połowa października/, i trwa do początku lub połowy grudnia. W tym czasie zawodnicy winni poddać się dokładnemu badaniu lekarskiemu, wyleczyć wszystkie ewentualne schorzenia i kontuzje. Sezon ten poświęcony jest odpoczynkowi po trudach sezonu sportowego, odejście od treningu specjalistycznego, zabawie ruchowej przygotowującej do podjęcia znacznego wysiłku treningowego w zbliżającym się sezonie przygotowawczym. Miejsce uprawianej dyscypliny czy sportu zajmują sporty uzupełniające, gdy, elementy gimnastyki, lekkiej atletyki - w miarę możliwości pływanie.

Trening nie jest zbyt intensywny. Odbywa się dwa, trzy razy w tygodniu. Natężenie zajęć nie jest zbyt wielkie. Przykładowy rozkład tygodniowy dla wszystkich dyscyplin, pokazuje poniższa tabelka:

Dzień	Akcent	Treść zajęć	Czas
Wtorek sala	Ogólny rozwój	Koszykówka, siatkówka, dużo ćwiczeń gimnastycznych, zabawy i gry ruchowe, skoki przez przyrządy	60'
Piątek sala	Ogólny rozwój	Ćwiczenia akrobatyczne, ćwiczenia siłowe z piłkami lekarskimi, gumami, ciężarkami. Siatkówka, koszykówka	60'
Niedziela teren	Rozwój ogólny	Marsz, trucht i bieg w urozmaiconym terenie. Luźne przebieżki, zabawa kamieniami, pokonywanie przeszkód terenowych	do 90'

2. Sezon przygotowawczy

Rozpoczyna się w grudniu, trwa do końca marca.

W okresie tym realizujemy następujące zadania:

- a/ Ogólnego rozwoju poszczególnych cech motorycznych zawodnika, jak siła, szybkość, wytrzymałość i zręczność.
- b/ specjalnego przygotowania sprawnościowego, potrzebnego w danym sporcie i danej konkurencji.
- c/ opanowywanie i doskonalenie elementów techniki danej dyscypliny sportu.

Realizacja tych założeń nie jest równomierna i przebiega w dwóch okresach treningowych sezonu przygotowawczego, zgodnie z podaną niżej tabelą.

Sezon przygotowawczy				
Okres zaprawy ogólnej		Okres zaprawy specjalnej		
listopad	grudzień	styczeń	luty	marzec

A. Okres zaprawy ogólnej obejmuje zazwyczaj część listopada i trwa do końca grudnia lub połowy stycznia. Kładziemy w nim akcent na wszechstronny rozwój cech motorycznych, przygotowanie organizmu do trudów okresu zaprawy specjalnej. Zwracamy uwagę na poprawienie tych cech, które u danego zawodnika są najsłabsze, nie dorównuje rozwojowy innych. W pracy nie można ograniczać się tylko do przebywania na sali. Konieczny jest minimum jeden trening tygodniowo w terenie. Pod koniec okresu przygotowania ogólnego włączamy elementy techniki swej konkurencji, nie poświęcamy jednak na ten cel specjalnej jednostki treningowej. Ćwiczymy ją w postaci kilkunastominutowych wstawek do zajęć ogólnosprawnościowych, można też wykorzystać na ten cel przerwy wypoczynkowe lub też rozpoczęcie /rozgrzewka/ lub zakończenie zajęć. Przykładowy cykl treningowy dla wszystkich dyscyplin letnich przedstawia się w sposób następujący:

Dzień	Akcent	T r e ś ć	Czas
Poniedziałek sala	Ogólny rozwój	Koszykówka. Dużo ćwiczeń gibkościowych na materacach, ćwiczenia piłkami lekarskimi, skoki przez przyrządy.	90'
Środa sala	Siła + szybkość	Rozgrzewka gibkościowa. Ćwiczenia siłowe z dużym obciążeniem na wszystkie partie mięśniowe. Kilka startów. Koszykówka	90'
Piątek sala	Ogólny rozwój + technika	Koszykówka, ćwiczenia gibkościowe na materacach, ćwiczenia siłowe z partnerem. Elementy techniki swej konkurencji.	90'
Niedziela teren	Wytrzymałość ogólna	Trucht i bieg w urozmaiconym terenie, skoki ćwiczenia rozciągające, przebieżki 6 x 80 = 120 m.	120'
		Wycieczka narciarska lub jazda szybka na łyżwach	

Okres zaprawy specjalnej ma za zadanie przygotowanie ustroju do wykonywania specjalistyczny form sportowych w czasie sezonu letniego. Większą uwagę przywiązujemy tu do ćwiczeń specjalnych, potrzebnych tylko w danej dyscyplinie sportu, czy danej konkurencji.

A więc trenujemy wytrzymałość specjalną, siłę specjalną, dużo więcej czasu poświęcamy na elementy techniki. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych kajakarz powinien ćwiczyć technikę na wodzie. Kalendarz rozgrywek zmusza piłkarzy do wcześniejszego wyjścia na boisko. Z tego względu okres zaprawy specjalnej jest u nich nieco krótszy. Technikę i podstawowe elementy taktyki muszą oni trenować na boisku często w warunkach pełnej jeszcze zimy. W dużej mierze odnosi się to także do kolarzy, którzy także w zimie nie powinni zapominać o istnieniu rowerów. Nieco dłużej mogą przebywać w salach lekkoatleci, którzy sezon rozpoczynają dość późno. Na dobre wychodzą oni na boisku dopiero w końcu marca czy początkach kwietnia, po obeschnięciu gruntu. Jednak i oni poświęcają marzec na tzw. zaprawę terenową, przeznaczając więcej czasu na trening, w naturalnym terenie.

Poniżej zamieszczamy dwa warianty treningu w okresie zaprawy specjalnej. Pierwszy z nich jest przykładem zajęć dla tych dyscyplin, które wychodzą na boisko prędzej. Drugi ukazuje schemat pracy treningowej dla przedstawicieli tych sportów, które mogą pozwolić sobie na nieco dłuższe przebywanie w sali.

WARIANT 1.

Dzień	Akcent	Treść	Czas
Poniedz. sala	Ogólny rozwój	Ćwiczenia gibkościowe na materacach, Ćwiczenia piłkami lekarskimi. Koszy- kówka.	90'
Środa teren	Wytrzy- małość	Zabawa biegowa w terenie. Przebieżki i wieloskoki. Jeśli są dobre warunki - wycieczka narciarska lub jazda szybka na lodzie	120'
Piątek sala	Siła szybkość	Koszykówka, ćwiczenia siłowe specjal- ne kilka startów i gry szybkościowe.	90'
Niedziela teren	Technika taktyka	Zajęcia w uprawianej dyscyplinie sportu	90'

WARIANT 2.

Dzień	Akcent	T r e ś ć	Czas
Poniedz. sala	Ogólny rozwój	Koszykówka. Ćwiczenia gibkościowe. Skoki przez przyrządy. Ćwiczenia z piłkami lekarskimi.	90'
Środa sala	Ogólny rozwój	Koszykówka, zabawy i gry szybkoś- ciowe. Kilka startów. Elementy techniki swojej konkurencji	90'
Piątek sala	Siła technika	Po rozgrzewce gibkościowej - ćwiczenia siłowe specjalne z dużym obciążeniem. Elementy techniki swej konkurencji -	90'
Niedziela teren	Wytrzy- małość	Zabawa biegowa w terenie. Przebież- ki wieloskoki. Jeśli dobre warunki - wycieczka narciarska lub jazda szybka na lodzie.	do 120'

W marcu jeden z treningów /środa lub piątek/ przeprowadzamy w terenie, jako zabawę biegową połączono z elementami techniki.

Po tak przepracowanej zimie, zawodnik ma na swym koncie około 70 tre-
ningów i pełne szanse na pomyślne wystartowanie w nadchodzący sezon.



